Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 10
10.03.2026 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC



Przychodzę niestety z bardzo dużym niezadowoleniem z państwa pracy

Temat powołania Młodzieżowej Rady Miasta w Tarnowskich Górach powrócił podczas ostatniej sesji. O tworzeniu takiego organu burmistrz Arkadiusz Czech opowiadał niedawno w czasie seminarium „Edukacja – dobre praktyki na trudne czasy", do udziału w którym zaprosił go Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Marcin Wiącek. Czy rzeczywiście władze Tarnowskich Gór mają się czym chwalić? – Przychodzę do państwa niestety z bardzo dużym niezadowoleniem z państwa pracy – zaczął swoją wypowiedź przedstawiciel młodzieży na ostatniej sesji rady miejskiej.

Czytaj – str. 8

– Szkoda, że na samym początku nie zapytaliście młodzieży o założenia projektu statutu młodzieżowej rady miasta – powiedział do radnych Dawid Wesołowski

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Większość **za rezerwatem** Park Repecki

Są wstępne **wyniki konsultacji społecznych dotyczących utworzenia rezerwatu** przyrody Park Repecki. Jak informuje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach, wpłynęły setki stanowisk mieszkańców oraz kilka petycji z tysiącami podpisów.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Na podstawie analizy treści stanowisk, wniosków i formularzy nadesłanych w ramach konsultacji społecznych odnotowano:

– 264 stanowiska wyrażające poparcie dla utworzenia rezerwatu Park Repecki,

– 53 wnioski zgłaszające zastrzeżenia, uwagi lub brak aprobaty wobec proponowanego rezerwatu przyrody.

Jak podkreśla Natalia Zapała, rzecznik prasowy RDOŚ w Katowicach, są to wstępne dane wynikające z analizy dokumentów przekazanych w ramach konsultacji. Treść nadesłanych wniosków i stanowisk jest nadal opracowywana.

Dokończenie na str. 6

W NUMERZE

KONIEC ZNANEJ PIEKARNI

▸ Po raz ostatni zakupy w Piekarni Siwiec w Tarnowskich Górach można było zrobić w sobotę, 28 lutego. Od 2 marca jest już nieczynna.

Czytaj – str. 3

ODNALEŹLI ZAGINIONĄ 59-LATKĘ

▸ Policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach odnaleźli zaginioną 59-letnią kobietę, która oddaliła się ze sklepu budowlanego przy tarnogórskiej obwodnicy. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy oraz czujności mieszkanki Wieszowy, cała i zdrowa wróciła pod opiekę męża.

Czytaj – str. 4

WYRWAŁ TELEFON I RZUCIŁ NIM O ELEWACJĘ. ZOSTAŁ ODWOŁANY

▸ Gorąca atmosfera towarzyszyła czwartkowej sesji Rady Gminy w Krupskim Młynie. Radni zdecydowali o odwołaniu z funkcji wiceprzewodniczącego rady Andrzeja Janusa. Wniosek w tej sprawie złożyło pięciu radnych, którzy zarzucali mu m.in. kontrowersyjne zachowanie i generowanie konfliktów. Kropką na „i" był incydent, do którego doszło w styczniu.

Czytaj – str. 6

IDEAŁ LEPIEJ SOBIE ODPUŚCIĆ. NATALIA GAŁA RADZI: ZACZNIJ DZIAŁAĆ!



Czytaj – str. 7

RODZINNA WYTWÓRNIA Z TRADYCJĄ. NUDLE Z WOJSKI

▸ W niewielkiej miejscowości Wojska w gminie Tworóg działa rodzinna wytwórnia makaronów, która łączy ponad trzydziestoletnią tradycję z nowoczesnym podejściem do zdrowej żywności. Dziś firmę rozwija Dominik Friedek, kontynuując dzieło rozpoczęte przez swojego ojca na początku lat 90.

Czytaj – str. 9

KOBIECA TWARZ BIZNESU

▸ – Poświęcajcie czas na własny rozwój, nie bójcie się realizować swych pasji i pamiętajcie, że marzenia się spełniają. Zawsze można udowodnić, że mimo trudności i nieprzychylności da się zrobić to, czego się pragnie – między innymi te słowa można było usłyszeć podczas II edycji konferencji „Przedsiębiorczość w spódnicy. Kobiety, które zmieniają świat".

Czytaj – str. 13

eprasa.pl 39c58a40cb

Zmarła stulatka

Śp. Emilia Kwoka miała 100 lat. Najstarsza mieszkanka Kalet zmarła w poniedziałek, 2 marca.

Emilia Kwoka urodziła się 6 listopada 1925 roku. Przez całe swoje długie życie była związana z Kaletami i lokalną społecznością. W listopadzie ubiegłego roku świętowała swoje setne urodziny, dołączając do grona najstarszych mieszkanek powiatu tarnogórskiego.

Uroczystości pogrzebowe śp. Emilii Kwoki odbyły się w czwartek, 5 marca. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele w Kaletach Jędrysku.

(MIR)

Czarnek w Rybnej



Tomasz Olszewski i Janusz Śnietka – kandydaci do parlamentu?

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości oraz kandydat na premiera Przemysław Czarnek pojawił się 6 marca w Pałacu w Rybnej.

Spotkanie z nim cieszyło się dużą popularnością, w części sali, którą przygotowano dla gości, zabrakło miejsc. Podczas wydarzenia przemawiał kandydat PiS-u na premiera, przewidziano także czas na dyskusję i pytania od mieszkańców.

Na początku nie zabrakło lokalnego akcentu. Były dyrektor Lasów Państwowych, obecnie radny sejmiku śląskiego Józef Kubica przedstawił tarnogórskich działaczy, którzy mieliby kandydować w wyborach parlamentarnych: Tomasza Olszewskiego na senatora oraz Janusza Śnietkę na posła. **(ESP)**

Przychodzę niestety z bardzo dużym niezadowoleniem z państwa pracy

W październiku 2022 r. urząd miejski w Tarnowskich Górach informował o kolejnym spotkaniu w sprawie powołania młodzieżowej rady miasta. W marciu 2024 r. na stronie urzędu ukazała się informacja o powołaniu komisji doraźnej do opracowania projektu statutu rady młodzieżowej, której przewodniczącym został Tadeusz Stasiak. „To już ostatnia prosta... O kolejnych etapach tworzenia Młodzieżowej Rady Miasta Tarnowskie Góry będziemy informować" – podał urząd.

W grudniu 2025 r. magistrat donosił w notatce zatytułowanej „Burmistrz o dobrych praktykach w Biurze RPO" jak to Arkadiusz Czech zabrał głos w czasie seminarium „Edukacja – dobre praktyki na trudne czasy", do udziału w którym zaprosił go Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Marcin Wiącek. – Opieka musi być konstruktywna, musi uznawać głos młodych, jeśli tylko jest zgodny z prawem. Zasada opieki jest prosta: nie próbujemy za was decydować, jak przeprowadzić wybory, jaki ma być przedział wieku wybieranych i wybierających. To ustalacie sami – pouczał burmistrz Czech.

Mimo szumnych zapowiedzi póki co młodzieżowa rada miasta w Tarnowskich Górach nie została utworzona.

Wciąż brak finału

Sprawa powołania młodzieżowej rady miasta wróciła podczas ostatnich obrad rady miejskiej w Tarnowskich Górach. Radny Paweł Sienko podkreślał, że kwestia jest bardziej skomplikowana, niż początkowo zakładano. Pierwotny plan zakładał przeprowadzenie wyborów do rady w szkołach, które miały pełnić rolę okręgów wyborczych. Okazało się to jednak problematyczne. W Tarnowskich Górach funkcjonują zarówno szkoły podstawowe prowadzone przez miasto, jak i placówki podlegające powiatowi.

Online zamiast kart?

W poszukiwaniu rozwiązania komisja zaczęła analizować modele stosowane w innych gminach w Polsce. Jednym z pomysłów było wprowadzenie głosowania internetowego. Taki system oznaczałby mniej pracy organizacyjnej, niższe koszty, szybsze przeprowadzenie wyborów.

– Dotarliśmy do różnych gmin w Polsce, ale na Górnym Śląsku nie ma żadnej, która wprowadziłaby taki system – mówił radny.

Dodatkowo pojawiły się poważne wątpliwości prawne, które mogą skutkować uchyleniem uchwały przez nadzór prawny wojewody.

– Musimy zrobić krok do tyłu, żeby zrobić dwa kroki do przodu – podsumował Paweł Sienko.

Młodzi: „Trzy lata i dalej nic"

Rozczarowania efektem prac nie krył Dawid Wesołowski, który przedstawił się jako radny rady młodzieżowej przy parlamentarnym zespole do spraw młodzieży i wicesekretarz komisji praw człowieka oraz praworządności w tejże radzie.

– Przychodzę do państwa niestety z bardzo dużym niezadowoleniem z waszej pracy. Pracujecie nad statutem młodzieżowej rady miasta już trzy lata i nadal nie jesteśmy w stanie doczekać się żadnych rozwiązań – mówił. – W innych miastach proces powołania młodzieżowych rad trwał maksymalnie rok – zaznaczył.

Brak dialogu z młodzieżą

Kolejny zarzut dotyczył braku konsultacji. Według Dawida Wesołowskiego młodzi ludzie do tej pory nie zostali zaproszeni do rozmowy o kształcie przyszłej rady. – Nie było żadnych otwartych spotkań z młodzieżą. Państwo pracujecie na własnym przekonaniu. Nikt nas młodych nie zapytał, jak to ma wyglądać – mówił.

Zaproponował bardzo prosty krok: – Zaproście na otwarte posiedzenie komisji po trzech przedstawicieli każdej szkoły w Tarnowskich Górach. To nic nie kosztuje.

Zapowiedział również, że młodzież zamierza zgłaszać własne poprawki do statutu. – Chcemy, żeby statut został napisany razem z młodzieżą, a nie tylko dla młodzieży – podkreślił.

Projekt na dekady

Do zarzutów odniósł się przewodniczący Rada Miejska w Tarnowskich Górach, Tomasz Olszewski. – Czy to jest krótko, czy to jest długo? To jest kwestia dyskusyjna. Ta rada w tym składzie nad tym projektem pracuje tak naprawdę od roku z dodatkiem – powiedział.

Jak zaznaczył, radni nie chcą tworzyć rozwiązań, które szybko się zdezaktualizują. – Kilka miesięcy temu mieliśmy projekt gotowy do konsultacji, ale byłby on archaiczny. Chcemy przygotować rozwiązanie na miarę XXI wieku – podkreślił.

Tomasz Olszewski przywołał też zamiar powołania przez samorząd powiatowy młodzieżowej rady powiatu. – Myśmy chcieli skierować nasz projekt nie tylko do uczniów szkół miejskich, podstawowych, ale także do ponadpodstawowych. I pojawiło się pytanie, czy dublować młodzieżową radę miasta w powiecie i mieście? – mówił.

Z młodzieżą w połowie marca?

Radny Paweł Sienko powiedział, że rozumie rozgoryczenie, stwierdził, że rozmowy z młodymi mieszkańcami są konieczne i powinny odbyć się jak najszybciej. Zapowiedział, że w połowie marca powinno odbyć się posiedzenie komisji z udziałem młodzieży.

– Nawet jeśli powstaną dwie rady – powiatowa i miejska – to są to dwie różne rzeczywistości. Młodzież z Tworoga czy Krupskiego Młyna nie zasiądzie przecież w radzie tarnogórskiej – odpowiedział Tomaszowi Olszewskiego Dawid Wesołowski.

I ponownie wrócił do głównego zarzutu. – Szkoda, że nie zapytaliście młodzieży o założenia projektu na samym początku – podsumował.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30
NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ
• eksportacja osób zmarłych całodobowo
• eleganckie karawany
• zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
• załatwianie wszelkich formalności
• kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
• duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
• JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE
Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór
NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.
Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.
TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 10 (3515), rok LXVIII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl 39c58a40cb

Pamięć o zbrodni i szacunek

Stowarzyszenie Rodzina Katyńska w Tarnowskich Górach pamięta o tragicznych wydarzeniach sprzed lat. Tak było i w tym roku.



Członkowie Rodziny Katyńskiej wiedzą, że nie można zapomnieć

W marcu 1940 r. wydano rozkaz o likwidacji polskich jeńców w sowieckich obozach i więzieniach. Ofiarami zbrodni katyńskiej byli także tarnogórzanie i mieszkańcy powiatu tarnogórskiego.

– Przez dziesięciolecia prawda o tej zbrodni była fałszowana, a odpowiedzialność za jej popełnienie przypisywano innym. Obowiązkiem naszego pokolenia jest rzetelne i konkretne przypominanie o jednej z najtragiczniejszych kart w historii XX w. – mówił Dawid Wieczorek, prezes Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Tarnowskich Górach. Dodał, że pamięć o ofiarach to nie tylko wyraz szacunku wobec zamordowanych i ich rodzin, lecz także element budowania świadomości historycznej oraz troski o prawdę.

5 marca składano kwiaty i zapalano znicze pod tablicami pamięci przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, przy areszcie i komendzie policji.

Natomiast 26 kwietnia o godz. 11 w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła zostanie odprawiona msza święta w intencji pomordowanych.

(ESP)



Uroczystość była m.in. przy tablicy pamięci przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła



Ważne, by o zbrodni pamiętało także młode pokolenie

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Koniec znanej piekarni



Piekarni Siwiec zakończyła działalność

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Po raz ostatni zakupy w Piekarni Siwiec w Tarnowskich Górach można było zrobić w sobotę, 28 lutego. Od 2 marca jest już nieczynna.

Jak się dowiedzieliśmy, powodów zamknięcia piekarni z tradycjami jest wiele. Właściciel zdecydował się przejść na emeryturę, zwolnili się pracownicy. Swoje zrobiła też budowa ścieżki rowerowej po drugiej stronie ul. Pyskowickiej – jej powstanie znacznie ograniczyło możliwość zaparkowania przy piekarni i wpłynęło na zmniejszenie liczby klientów.

Ci, którzy od lat robili zakupy w Piekarni Siwiec, są zawiedzeni i zasmuceni, podczas ostatnich zakupów niektórzy mieli nawet łzy w oczach. **(ESP)**

materiał płatny

Nie szukamy rodzin z reklamy. Szukamy Ciebie – obalamy mity o pieczy zastępczej

Kiedy zamykasz oczy i myślisz o „idealnej rodzinie", co widzisz? Zapewne obraz, który zaszczepiła w nas popkultura i telewizyjne reklamy. Uśmiechnięta mama w fartuszku wyjmująca ciasto z piekarnika, tata wracający z pracy w garniturze, dwójka roześmianych dzieci i złoty retriever biegający po ogromnym ogrodzie przy wielkim domu. Wszystko jest jasne, czyste i bezproblemowe.

Ten obraz, choć piękny, wyrządza ogromną krzywdę. Dlaczego? Ponieważ sprawia, że setki wspaniałych, ciepłych i odpowiedzialnych ludzi w Powiecie Tarnogórskim myślą: „Ja się do tego nie nadaję. Nie mam takiego domu. Nie mam męża. Nie jestem idealny".

Dziś chcemy Ci powiedzieć coś bardzo ważnego: Dzieci, które trafiają do pieczy zastępczej, nie szukają aktorów z reklamy. One nie potrzebują idealnego scenariusza. Szukają kogoś prawdziwego. Szukają Ciebie.

W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach spotykamy się z mitami, które blokują ludzi przed podjęciem tej pięknej decyzji. Czas raz na zawsze się z nimi rozprawić.

Mit pierwszy: „Jestem sam/a, więc nie mogę"

To jedna z najczęstszych obaw. Wiele osób sądzi, że rodzina zastępcza to synonim małżeństwa z długim stażem. Tymczasem polskie prawo – i co ważniejsze, życiowa praktyka – mówi coś zupełnie innego. Aby stworzyć dom dla dziecka, możesz żyć w pojedynkę – single i singielki też często są wspaniałymi rodzinami zastępczymi. Dlaczego? Ponieważ mogą ofiarować dziecku 100% swojej uwagi. Dzieci po przejściach, z bagażem trudnych doświadczeń, często potrzebują właśnie tego – wyłączności. Potrzebują jednego, stabilnego dorosłego, który będzie dla nich przewodnikiem, mentorem i bezpieczną przystanią. Twoja sytuacja osobista nie jest przeszkodą. Przeszkodą jest tylko lęk, że sobie nie poradzisz. Ale w tym lęku nie zostaniesz sam.

Mit drugi: „Mieszkam w bloku, a nie w willi z ogrodem"

Kolejny mit dotyczy metrów kwadratowych. Wydaje nam się, że aby przyjąć dziecko, musimy zapewnić mu osobne piętro, pokój zabaw i plac zabaw za oknem. Prawda jest jednak taka, że dziecko, które zostało odebrane z biologicznej rodziny z powodu kryzysu, zaniedbania czy przemocy, nie tęskni za luksusem. Ono tęskni za bezpieczeństwem.

Dla dziecka, które do tej pory nie miało swojego miejsca na ziemi, własne biurko w pokoju w bloku, czysta pościel i ciepły obiad zjedzony przy kuchennym stole, są cenniejsze niż najdroższa willa. Metraż jest drugorzędny (oczywiście w granicach rozsądku i standardów). Najważniejsza jest przestrzeń, którą masz w sercu. Jeśli w Twoim mieszkaniu znajdzie się miejsce na dodatkowe łóżko i dużo miłości – to znaczy, że masz warunki lokalowe, by zostać rodziną zastępczą.

Mit trzeci: „Pracuję na pełen etat, nie będę mieć czasu"

Wielu kandydatów rezygnuje na starcie, myśląc, że rodzicielstwo zastępcze wymaga rezygnacji z pracy zawodowej. To nieprawda. Większość rodzin zastępczych (niezawodowych) normalnie pracuje, rozwija się zawodowo i łączy karierę z wychowywaniem dzieci.

Co więcej – Twoja praca jest dla dziecka wartością. Pokazujesz mu, jak wygląda normalne życie: że rano się wstaje, wypełnia obowiązki, a popołudnia spędza razem. Dajesz przykład, uczysz odpowiedzialności i rytmu dnia, którego te dzieci często nie znały w swoich biologicznych domach. Oczywiście, wymaga to logistyki, tak jak w każdej rodzinie, ale jest to absolutnie możliwe do pogodzenia.



Fundusze Europejskie dla Śląskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Województwo Śląskie

Nie jesteś w tym sam – masz wsparcie

Możesz zapytać: „Dobrze, ale co jeśli pojawią się problemy? Co, jeśli dziecko będzie potrzebowało terapii, a ja nie będę wiedział, jak pomóc?". To naturalne pytania, które świadczą o Twojej odpowiedzialności.

Co to oznacza w praktyce dla Ciebie? **Że nie zostajesz rzucony na głęboką wodę.** W PCPR otrzymujesz dostęp do wsparcia. To nie tylko pomoc finansowa, która jest gwarantem bezpieczeństwa bytu, ale przede wszystkim wsparcie merytoryczne. Dostęp do koordynatorów, psychologa, pedagoga, szkoleń, warsztatów także w ramach projektu „Aktywne wspieranie i efektywne usamodzielnianie" (współfinansowanemu ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus). To ludzie, którzy stoją za Tobą murem. Pomagamy w diagnozie potrzeb dziecka, w trudnych sytuacjach wychowawczych i w codziennych wyzwaniach.

Rodzicielstwo zastępcze to misja. To bycie plastrem na zranione serce. To dawanie nadziei tam, gdzie jej zabrakło. Nie musisz być superbohaterem. Wystarczy, że będziesz obecny. Wystarczy, że będziesz „wystarczająco dobry".

Jeśli czytając ten tekst, poczułeś choćby cień myśli: „Może to o mnie?", „Może ja mógłbym pomóc?" – nie odrzucaj jej. Pozwól tej myśli wykiełkować. Twoja zwyczajność, Twoja stabilizacja i Twój spokój mogą być dla kogoś cudem, na który czeka całe życie.

Nie skreślaj się. Daj sobie szansę na poznanie szczegółów. To nic nie kosztuje, a może zmienić wszystko – w Twoim życiu i w życiu dziecka, które czeka na dom.

Zapraszamy do kontaktu z naszym zespołem. Czekamy na Ciebie, dokładnie takiego, jakim jesteś.

Skontaktuj się z nami: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach Dział ds. Pieczy Zastępczej
Tel. 519 822 521
e-mail: zespolpieczy@pcprtarnogorski.pl

eprasa.pl 39c58a40cb

Odnaleźli zaginioną 59-latkę

Policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach odnaleźli zaginioną 59-letnią kobietę, która oddaliła się ze sklepu budowlanego przy tarnogórskiej obwodnicy. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy oraz czujności mieszkanki Wieszowy, cała i zdrowa wróciła pod opiekę męża.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 marca, tuż po godzinie 10. Dyżurny tarnogórskiej komendy otrzymał zgłoszenie od zaniepokojonego mężczyzny, który od blisko godziny bezskutecznie poszukiwał swojej żony. Małżeństwo było na zakupach w Castoramie w Tarnowskich Górach.

W pewnym momencie mężczyzna na chwilę stracił z pola widzenia cierpiącą na chorobę Alzheimera żonę. Zaczął jej szukać, jednak kiedy nie zdołał jej odnaleźć na terenie sklepu ani w jego bezpośrednim otoczeniu, zdecydował się powiadomić policję.

Funkcjonariusze natychmiast podjęli działania. Zabezpieczono i przeanalizowano nagrania z monitoringu sklepu, który wykazał, że kobieta kilkadziesiąt minut wcześniej opuściła obiekt i poszła w kierunku obwodnicy. Z uwagi na realne zagrożenie jej zdrowia a nawet życia mundurowi rozpoczęli poszukiwania.

W trakcie prowadzonych działań na numer alarmowy wpłynęło zgłoszenie od mieszkanki, która na przystanku autobusowym w Wieszowie w gminie Zbrosławice zauważyła zdezorientowaną kobietę. Jej zachowanie wskazywało, że może potrzebować pomocy.Na miejsce skierowano patrol prewencji. Po kilku minutach policjanci potwierdzili, że jest to zaginiona kobieta. 59-latka była cała i zdrowa, została przewieziona do Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach, gdzie czekał na nią mąż.

Policjanci podkreślają, że kluczowe znaczenie miała szybka reakcja przypadkowej kobiety, która nie pozostała obojętna i powiadomiła służby.

(MIR)

Seniorzy stracili 40 tys. zł

Seniorzy z powiatu tarnogórskiego uwierzyli, że pomagają policjantom... Bądźcie ostrożni, oszuści nie odpuszczają.

Do starszego małżeństwa z Kotów zadzwonił w poprzednią sobotę mężczyzna, powiedział, że jest policjantem. Mówił, że ich oszczędności są zagrożone. Policja miała być na tropie grupy przestępczej i dlatego musiała zabezpieczyć ich pieniądze, bo inaczej wszystko stracą. Po całej akcji miały wrócić do seniorów.

Starsi mieszkańcy Kotów niestety uwierzyli w tę historię – kiedy nieznajomy przyszedł pod ich posesję, dali mu ponad 40 tys. zł. Wszystko to było jednak oszustwem. Żadnej policyjnej akcji nie było, a mężczyzna, który zabrał pieniądze, zniknął z nimi bez śladu.

– Policjanci nigdy nie proszą o gotówkę, więc jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, to na pewno mamy do czynienia z oszustem. Nigdy nie przekazuj pieniędzy ani swoich danych osobom, których nie znasz lub nie potwierdziłeś ich tożsamości – ostrzegają mundurowi.

(ESP)

Zabrał, bo wyglądał na porzucony

Po ponad dwóch miesiącach finał ma sprawa kradzieży roweru z ul. Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach. Sprawca odpowie przed sądem.



Rower odzyskano

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Do zdarzenia doszło w połowie grudnia. Mieszkanka Tarnowskich Gór zgłosiła policji kradzież roweru wartego kilkaset złotych. Funkcjonariuszom udało się dotrzeć do nagrania, na którym widać, jak mężczyzna pakuje rower do samochodu i odjeżdża w nieznanym kierunku.

Sprawa nabrała tempa kilka dni temu. Mężczyzna stawił się wraz z rowerem w komendzie. 52-letni mieszkaniec Sosnowca tłumaczył, że zdecydował się zabrać jednoślad, ponieważ – jak twierdził – wyglądał on na porzucony.

Teraz o losie mężczyzny zadecyduje sąd. Za kradzież grozi mu kara aresztu, ograniczenia wolności albo kara grzywny.

(EKA)

Może za to zapłacić sporo kasy



Nad zalew Nakło-Chechło ktoś podrzucił poremontowy gruz

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

W pobliżu tamy nad zalewem Nakło-Chechło w ubiegłym tygodniu ktoś wyrzucił śmieci po remoncie.

– Taką „niespodziankę” zastali nasi pracownicy w pobliżu tamy. Ktoś podrzucił poremontowy gruz. Brakuje nam słów, aby to skomentować – wolimy działać – informują urzędnicy ze Świerklańca. Pracownicy urzędu gminy i Nadleśnictwa Świerklaniec przeglądali nagrania monitoringu i starają się ustalić sprawcę.

Gruz zostanie usunięty – urząd zlecił już to odpowiednim służbom. Tyle, że za tę usługę trzeba będzie zapłacić. Co oznacza, że de facto koszty pokryją mieszkańcy. Urzędnicy ostrzegają, że nielegalne składowanie odpadów zagrożone jest karą grzywny do 5000 zł, a nawet 30-dniowym aresztem.

(ESP)

Kontrole kierowców i pieszych

Ponad 60 wykroczeń w jeden dzień – to bilans działań mundurowych na drogach powiatu tarnogórskiego. Policjanci, wspierani przez nowoczesną technologię z komendy wojewódzkiej, pod lupę wzięli relacje na linii kierowca-pieszy.

We wtorek na drogach naszego powiatu odbyły się wzmożone działania pod kryptonimem „Bezpieczny pieszy”. Tarnogórska drogówka nie pracowała jednak sama. Do akcji włączyli się funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, którzy przywieźli ze sobą Ruchome Stanowisko Dowodzenia (RSD). Dzięki systemowi kamer policjanci mogli z ukrycia obserwować newralgiczne skrzyżowania i przejścia dla pieszych, stali między innymi w centrum Tarnowskich Gór.

Akcja rozpoczęła się wczesnym rankiem i trwała do późnego wieczora. Mundurowi skupili się przede wszystkim na miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do wypadków z udziałem tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego. Stróże prawa ujawnili łącznie 66 wykroczeń.



Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach przywieźli ze sobą Ruchome Stanowisko Dowodzenia

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

– Głównym celem akcji nie było karanie, lecz poprawa bezpieczeństwa w rejonach skrzyżowań oraz przejść dla pieszych – informuje policja. **(EKA)**

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁ NA CZOŁÓWKĘ, PO CZYM UCIEKŁ

▸ Tarnowskie Góry, Pniowiec. 7.03 wcześnie rano 27-latek jechał Toyotą ul. Edukacji Narodowej. W pewnym momencie zobaczył, że na czołowe zderzenie jedzie Alfa Romeo. 27-latek zjechał na przeciwległy pas ruchu, dzięki temu uniknął czołówki, ale i tak doszło do zderzenia samochodów. Po kolizji kierowca Alfy Romeo uciekł, trwają jego poszukiwania.

WJECHAŁ DODGE`EM W LATARNIĘ

▸ Radzionków. 7.03 przed godz. 22 mundurowi dostali zgłoszenie o kolizji. 25-letni mieszkaniec Radzionkowa jechał sportowym Dodge`em ul. Śródmiejską i jazdę zakończył uderzeniem w latarnię. Nieoficjalnie mówi się, że driftował, ale policja tego nie potwierdza.

PIJANA I AGRESYWNA ZŁODZIEJKA

▸ Tarnowskie Góry. 6.03 w markecie Biedronka pracownik ochrony złapał na kradzieży 37-latkę. Kobieta ukradła alkohol za niespełna 50 zł i była agresywna. Policjanci zbadali jej stan trzeźwości – wydmuchała ponad 2 promile alkoholu. Ze sklepu pojechała do izby wytrzeźwień i czeka ją sprawa w sądzie.

eprasa.pl 39c58a40cb

Mieszkaniec proponuje miejskie punkty bezpłatnej wymiany

Bronisław Kowalczyk, społecznik z dzielnicy Lasowice, zwrócił się do burmistrza Arkadiusza Czecha z propozycją utworzenia w Tarnowskich Górach punktów bezpłatnej wymiany drobnego sprzętu AGD, książek i przedmiotów codziennego użytku.



Propozycja zakłada stworzenie w dzielnicach miasta specjalnych zadaszonych punktów, w których mieszkańcy mogliby zostawiać sprawne, ale niepotrzebne przedmioty

FOT. ALICJA JURASZ

Zdaniem wnioskodawcy takie rozwiązanie pozwoliłoby ograniczyć ilość odpadów komunalnych i realnie wesprzeć mieszkańców w czasie rosnących kosztów życia.

Propozycja zakłada stworzenie w dzielnicach specjalnych, zadaszonych punktów, w których mieszkańcy mogliby zostawiać sprawne, ale niepotrzebne przedmioty – m.in. małe AGD, książki czy zabawki – do ponownego wykorzystania przez innych.

Autor pisma podkreśla, że podobne rozwiązania funkcjonują w Niemczech – m.in. w miastach, takich jak: Wiesbaden, Schweinfurt czy Kaiserslautern. Tam w parkach ustawiane są metalowe, zadaszone boksy z rzeczami „do zagospodarowania", a system kaucyjny i automaty do skupu butelek działają od lat.

W swoim wystąpieniu wskazuje również na potrzebę bardziej szczegółowej segregacji szkła – na białe, brązowe i zielone – co w wielu krajach Europy Zachodniej jest standardem.

W piśmie do władz Tarnowskich Gór autor wymienia trzy kluczowe powody, dla których miasto powinno rozważyć wdrożenie takiego rozwiązania:

– rosnące koszty i problemy z utylizacją odpadów,

– pogarszającą się sytuację materialną części mieszkańców,

– wzrost cen energii i paliw.

Jego zdaniem system bezpłatnej wymiany przedmiotów mógłby nie tylko ograniczyć ilość odpadów trafiających na składowiska, ale też stać się wsparciem dla osób o niższych dochodach.

Na razie nie wiadomo, czy władze Tarnowskich Gór zdecydują się na analizę i pilotaż takiego rozwiązania. Temat wpisuje się jednak w coraz częściej podejmowaną w samorządach dyskusję o gospodarce obiegu zamkniętego i lokalnych sposobach ograniczania odpadów. **(MIR)**

Ratują życie, są w trzech miejscach w mieście

W Miasteczku Śląskim zainstalowano 3 automatyczne defibrylatory zewnętrzne (AED). Miasto kupiło je w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.



Jeden z defibrylatorów jest na budynku OSP Żyglinek

FOT. ARCHIWUM UM MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Defibrylatory są w pełni automatyczne i bezpieczne w użyciu – prowadzą ratownika krok po kroku za pomocą komunikatów głosowych oraz instrukcji wyświetlanych na ekranie. Z urządzenia może skorzystać każdy, nawet osoba bez przygotowania medycznego.

AED zostały zamontowane w budynku: OSP Brynica – ul. Łokietka 5, OSP Żyglinek – ul. Okólna 1 oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej – ul. Metalowa 10. Urządzenia są pod okiem miejskiego monitoringu. Wyposażone są też w system GPS, umożliwiający lokalizację użytego sprzętu.

Defibrylator AED analizuje rytm serca i – jeśli jest to konieczne – podaje impuls elektryczny, który może przywrócić jego prawidłową pracę. To właśnie szybka reakcja świadków zdarzenia, jeszcze przed przyjazdem służb ratunkowych, często decyduje o życiu poszkodowanego. **(ESP)**

Będzie trzecia próba sprzedaży?



Prawdopodobnie będzie trzeci przetarg

FOT. ARCHIWUM

Miał znaleźć nowego właściciela już wcześniej, ale zainteresowanie okazało się mniejsze, niż oczekiwano. Pałac w Łubiu, należący do powiatu tarnogórskiego, nadal nie został sprzedany.

Do tej pory przeprowadzono dwa postępowania. Nie zakończyły się one sprzedażą, choć – jak ustaliliśmy nieoficjalnie – jest zainteresowanie ze strony potencjalnego inwestora. Do transakcji nie doszło. Prawdopodobnie chodziło o cenę. To oznacza, że powiat może wkrótce ponownie wystawić nieruchomość na sprzedaż.

Pałac w Łubiu to obiekt o dużym potencjale, ale jednocześnie wymagający znacznych nakładów finansowych. W przeszłości mieścił się tu dom pomocy społecznej. Dziś budynek wymaga remontu, co może zniechęcać część inwestorów.

Z drugiej strony, dla prywatnego właściciela może to być szansa na stworzenie wyjątkowego miejsca – hotelu, ośrodka lub prywatnej rezydencji. **(EKA)**

Tam już z psem nie wejdziecie

Śląski Ogród Botaniczny zamyka swe podwoje dla spacerowiczów z psami.

Od 1 marca w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie obowiązuje zakaz wprowadzania psów. – Po dziesięciu latach działalności ogrodu zdecydowaliśmy się zamknąć tę przestrzeń dla psów. Nasza decyzja wynika z licznych skarg osób spacerujących, a także z troski o rośliny – informują pracownicy ŚOB.

Wymieniają, że jest coraz więcej zniszczonych roślin (zasikanych, połamanych), zadeptanych, rozkopanych rabat. Nie mniej ważne są psie odchody, których właściciele nie sprzątali. – To nie tylko niehigieniczny i nieestetyczny element ogrodu, ale realne utrapienie dla naszych pracowników, zwłaszcza kosiarzy – nie ukrywają pracownicy.

Zakaz nie dotyczy psów asystujących osobom z niepełnosprawnościami. **(ESP)**

Prace na parkingu

Przy CHU Hala w Tarnowskich Górach trwają prace na parkingu. Oznacza to zmiany dla kierowców, także w organizacji ruchu.



Na parkingu przy CHU w Tarnowskich Górach prowadzone są prace związane z montażem carportów

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Od 2 marca na parkingu przy CHU Hala w Tarnowskich Górach prowadzone są prace związane z montażem carportów, czyli wiat parkingowych z panelami fotowoltaicznymi. W związku z tym zmieniono organizację ruchu, niestety, przy tarnogórskiej hali targowej ubyło w związku z tym miejsc parkingowych.

Utrudnienia miały potrwać mniej więcej 3 tygodnie, ale wykonawca stara się zakończyć wszystko zdecydowanie szybciej. **(ESP)**

Nowi dowódcy

W Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Piekarach Śląskich odbyła się uroczysta zmiana służby połączona z wręczeniem powierzeń pełnienia obowiązków dowódczych.



Zmiany kadrowe w piekarskiej jednostce

FOT. KM PSP W PIEKARACH ŚLĄSKICH

Od 1 marca mł. asp. Łukasz Żłobecki jest dowódcą sekcji, a mł. asp. Konrad Dobiech i mł. asp. Damian Przybylski dowódcami zastępu. Komendant miejski PSP st. bryg. Tomasz Dziechciarz pogratulował im zaufania przełożonych oraz życzył wytrwałości i satysfakcji z pełnienia nowych funkcji. **(ESP)**

eprasa.pl 39c58a40cb

Wyrwał telefon i rzucił nim o elewację. Został odwołany

Gorąca atmosfera towarzyszyła czwartkowej sesji Rady Gminy w Krupskim Młynie. Radni zdecydowali o odwołaniu z funkcji wiceprzewodniczącego rady Andrzeja Janusa. Wniosek w tej sprawie złożyło pięciu radnych, którzy zarzucali mu m.in. kontrowersyjne zachowanie i generowanie konfliktów. Kropką na „i" był incydent, do którego doszło w styczniu.

Powodem złożenia wniosku były wydarzenia z 31 stycznia tego roku, opisane w mediach społecznościowych przez jednego z mieszkańców gminy. Według tej relacji radny Janus miał wyrwać mężczyźnie telefon z ręki i rzucić nim o elewację.

Sprawa wywołała duże emocje podczas sesji w czwartek, 5 marca.

– Przeprosiłem za to, co zrobiłem i nie będę się więcej tłumaczył. To nie jest sąd, sprawę uważam za zamkniętą – mówił podczas posiedzenia rady Andrzej Janus.

Radny przed głosowaniem był przekonany, że zostanie odwołany. Dziękował za dotychczasową współpracę i zapowiadał, że nadal będzie działał na rzecz lokalnej społeczności.

Według radnego Janusa wniosek miał charakter polityczny i był próbą ukarania go za aktywność społeczną. – Zamiast skupić się na trudnych dla gminy sprawach, funduje się mieszkańcom personalne igrzyska – mówił. Podkreślał też, że wobec niego nie toczy się żadne postępowanie policji ani innych organów.

Innego zdania byli wnioskodawcy. Podkreślali, że nie mogą tolerować takiego zachowania i że stracili zaufanie do radnego.

– Nie chodzi o poglądy, ale o sposób sprawowania funkcji publicznej i powtarzające się sytuacje konfliktowe. Radni są osobami pełniącymi funkcję publiczną i muszą ponosić odpowiedzialność za swoje działania. Dlatego dzisiejsza decyzja nie jest ani polityczna, ani osobista. Jest decyzją dotyczącą zachowania standardów – mówiła radna Klaudia Spałek.



Radni odwołali wiceprzewodniczącego Rady Gminy w Krupskim Młynie

FOT. UM KRUPSKI MŁYN

Do zdarzenia z końca stycznia odniosła się także radna Justyna Iker. – Mieszkaniec z imienia i nazwiska napisał w mediach społecznościowych, że wyrwał mu pan telefon, rzucił nim i złapał go za szyję. Straciłam do pana zaufanie. Jesteśmy narażeni na hejt i musimy sobie z tym radzić, ale reagowanie w ten sposób uważam za niedopuszczalne – mówiła.

Radnego bronił natomiast między innymi Daniel Imach. – Czuję się jak na sali rozpraw. Na policję nie poszedł, ale obsmarował go w internecie. Chciałby tylko, aby głosowanie było ponad podziałami politycznymi Weźcie też pod uwagę to, co Andrzej Janus zrobił dla lokalnej społeczności – przekonywał. – Nie widzę aż tak rażących powodów do odwołania.

W tajnym głosowaniu rada zdecydowała o odwołaniu Andrzeja Janusa z funkcji wiceprzewodniczącego. Jego miejsce zajęła radna Justyna Iker.

Elżbieta Kulińska

Większość za rezerwatem Park Repecki

Dokończenie ze str. 1

Niezależnie od oficjalnych formularzy konsultacyjnych do RDOŚ wpłynęły także trzy petycje popierające utworzenie rezerwatu Park Repecki:

– petycja Pracowni na rzecz Wszystkich Istot – 3 655 podpisów,

– petycja podpisana przez mieszkańców Tarnowskich Gór i okolic – 1 098 podpisów,

– petycja złożona przez 65 organizacji pozarządowych.

To pokazuje, że temat ochrony Parku Repeckiego budzi duże zainteresowanie nie tylko wśród mieszkańców Tarnowskich Gór, ale również w środowiskach ekologicznych i społecznych w regionie.

Burmistrz zapowiada miejskie konsultacje

Nim zakończyły się konsultacje RDOŚ, przeprowadzenie miejskich konsultacji zapowiedział burmistrz Arkadiusz Czech.

– Konsultacje trzeba będzie przeprowadzić tak czy śmak. Jeżeli w przyszłości państwo nie podejmiecie uchwały w sprawie konsultacji, to ja i tak takie konsultacje zarządzę – powiedział do radnych podczas styczniowej sesji rady miejskiej w Tarnowskich Górach.

Jak zaznaczył, temat rezerwatu Park Repecki jest istotny dla wielu mieszkańców miasta i wywołuje duże emocje.

Czy miasto zgodzi się na rezerwat?

Burmistrz zwrócił uwagę, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach prędzej czy później będzie musiała wystąpić do władz miasta o zgodę na utworzenie rezerwatu. Tereny, na których planowane jest powołanie rezerwatu przyrody Park Repecki, w zdecydowanej większości należą bowiem do miasta Tarnowskie Góry.

Ostateczne decyzje w sprawie utworzenia rezerwatu Park Repecki w Tarnowskich Górach będą więc wymagały współpracy między RDOŚ a samorządem. Temat z pewnością powróci podczas kolejnych sesji rady miejskiej.

Jarosław Myśliwski

PRZYTYKI Z RYMAMI

WYLUDNIENIE
Depopulacja staje się faktem,
Przeciwdziałanie jest tu niełatwe.
Albowiem temat jest delikatny
Niczym spojrzenie i uśmiech dziatwy.

KRZYŻ W REPTACH
Tyle się mówi, by krzyże ratować,
W naszym przypadku są to puste słowa,
Konserwatora opracowaniami,
Można jedynie głos sumienia mamić,
Tu trzeba działać, czasu nie marnować!

AWANTURA POD PARKIEM WODNYM
Autobus nie mógł przez parking przejechać,
Bo auta stały, miał kierowca pecha.
Za to, co powiem po głowie dostanę,
Czy tam akurat musi być przystanek?
Spod hali mogą przejść pasażerowie,
Że to daleko, niech mi nikt nie powie.

ZIMĄ NA ZALEWIE
Na taflę lodową weszli wędkarze,
Chyba świadomi możliwych wydarzeń?
Każdy wie lepiej, o realia nie dba,
Póki nie spotka go mokra tragedia.

NOWY SPOSÓB OSZUSTW
Nie wiem ile ludzi się nabrało,
Kiedy na paliwo „pożyczało",
Kilka przypadków, a może więcej?
Jednak podziwiać trzeba inwencję!

EFEKT KOLIZJI
Sprawca z mandatem, świadek ma sprawę,
To wydarzenie mało ciekawe,
Jest potwierdzeniem starej maksymy,
Że lepiej, kiedy nic nie widzimy.

HALA PNEUMATYCZNA
Zimą trenować muszą gdzieś piłkarze,
Czy to należy do burmistrza marzeń?
Ty droga Rado, musisz zrobić przecież,
Żeby się „balon" pokazał w budżecie
I tak budować dla sportowców bazę.

Janina Kamilewicz



eprasa.pl 39c58a40cb

IDEAŁ LEPIEJ SOBIE ODPUŚCIĆ. **NATALIA GAŁA RADZI: ZACZNIJ DZIAŁAĆ!**

Lubi, kiedy dużo się dzieje, wtedy potrafi zrobić więcej i wybrać swoje priorytety. Do tego stawia na kontakt z ludźmi i wychodzi z ciekawymi propozycjami dla kobiet, w tym młodych mam. Natalia Gała, kolejna bohaterka cyklu Biznes na Obcasach, **Tarnogórzanką jest od niedawna, a już zaznacza w mieście swą obecność – prowadzi różne warsztaty i promuje networking, pełne otwartości relacje biznesowe.**

AGNIESZKA RECZKIN

Natalia Gała bardzo świadomie wybrała kierunek edukacji – jednocześnie studiowała socjologię i kulturoznawstwo. – Zawsze chciałam pracować z ludźmi, lubię też, kiedy wokół wiele się dzieje. Jednak za każdym razem są to działania przemyślane – mówi nasza rozmówczyni. Aktywna była już jako nastolatka, np. przez 10 lat działała w harcerstwie.

Po studiach zaczęła pracę w biurze w laboratorium genetycznym, z czasem zaczęła kierować działem administracji i księgowości. Jednak to jej nie wystarczało. Impulsem do podjęcia decyzji o samodzielnej, dodatkowej działalności było urodzenie córki.

– To dla kobiety bardzo ważny moment, zmienia się diametralnie jej życiowa rola. Jest to również czas, by zastanowić się nad sobą, nad przyszłością – zauważa Natalia Gała.



Natalia Gała lubi, kiedy dużo się dzieje, wtedy potrafi zrobić więcej i wybrać swoje priorytety

FOT. ARCHIWUM N. GAŁY

Warsztaty dla kobiet: lekkie i przyjemne

Pomysł organizacji warsztatów dla kobiet zawsze miała w głowie, ale bała się go wprowadzić w życie. Czas macierzyństwa pomógł zrobić pierwszy krok. Później były słowa, które usłyszała podczas udziału w programie dla osób, które chciały zacząć pracować „na swoim": – Nie ma co czekać na moment idealny, gdyż nigdy takiego nie będzie. Trzeba po prostu zacząć.

Potwierdziła te słowa w praktyce i dziś również radzi innym, nie tylko kobietom, by nie tworzyć sobie listy warunków, które trzeba spełnić. Zawsze z którymś może być problem i to nas przystopuje. – Zacznijmy coś robić, wtedy odblokują się pomysły, znajdziemy dla siebie najlepsze kierunki – przekonuje Tarnogórzanka.

Na początek postawiła na warsztaty dla kobiet o różnej tematyce. Miały być lekkie, przyjemne, w godzinach, które m.in. pozwalają łączyć je z obowiązkami mamy. Natalia Gała mówi, że jej zdaniem takiego przedsięwzięcia w Tarnowskich Górach brakowało. Postawiła na małe grupy i swobodną atmosferę, co ułatwia nawiązywanie relacji.

Nie zawsze jest zgodnie z planem

W tym roku rozwija także warsztaty dla marek lokalnych. Z własnych obserwacji wie, że w Tarnowskich Górach zupełnie inaczej prowadzi się działalność niż np. w Katowicach. Stworzyła więc okazję do spotkań tych, którzy działają na naszym rynku – mogą dzielić się swoimi doświadczeniami, dawać rady i wskazówki. Liczy się i aspekt towarzyski. Jeżeli ktoś mocno wkręci się w biznes, poświęca mu cały czas i energię, ryzykuje utratę życia prywatnego, brakiem znajomych. Staje się samotny. Warsztaty dla lokalnych marek pozwalają to zmienić. – Nikt nie zrozumie cię lepiej, niż ktoś, kto działa tak samo jak ty – mówi.

Największą satysfakcję daje jej zadowolenie uczestniczek warsztatów, zwłaszcza moment, gdy przychodzą na kolejne. To dla niej znak, że wykonuje dobrą robotę. Z kolei najtrudniej poradzić jej sobie z tym, że nie zawsze trafia z tematem, nie zawsze wszystko wychodzi tak, jak sobie to zaplanowała. – Jednak tak jest chyba w każdej branży – twierdzi.

Ciągle w ruchu

Tarnogórzanką jest zresztą od niedawna. Natalia Gała urodziła się bowiem w Kędzierzynie-Koźlu, studiowała w Opolu, potem mieszkała w Katowicach i Rudzie Śląskiej. To tylko potwierdza, że lubi być w ruchu, zmiany są nieodłączną częścią jej życia. Choć nie ukrywa, że w Tarnowskich Górach planuje zostać na dłużej.

Nic dziwnego, że jej pasją są podróże. Sama organizuje wyjazdy, stawia na tzw. objazdówki – w jednym miejscu jest góra 2-3 dni. – Cały dzień na plaży? To zdecydowanie nie dla mnie. Lubię coś poznawać, zwiedzać, odkrywać nowe miejsca – mówi Natalia Gała.

> **Potwierdziła te słowa w praktyce i dziś również radzi innym, nie tylko kobietom, by nie tworzyć sobie listy warunków, które trzeba spełnić. Zawsze z którymś może być problem i to nas przystopuje. – Zacznijmy coś robić, wtedy odblokują się pomysły, znajdziemy dla siebie najlepsze kierunki – przekonuje tarnogórzanka.**

Wcześniej nieraz godziła się na niewygody, spanie w samochodzie, ale w zamian za to mogła więcej zobaczyć. Odkąd na świecie pojawiła się córka, organizacja wyjazdów nieco się zmieniła. Jest czas na planowanie noclegów, dopilnowanie, by na miejscu był np. plac zabaw. – Wyjazd musi być udany dla wszystkich – podkreśla nasza rozmówczyni. Jak na razie jedyne miejsca, do których chciałaby wrócić to Portugalia oraz Bośnia i Hercegowina.

reklama



eprasa.pl 39c58a40cb

CICHE I POBOŻNE DAMY Z NAKŁA

W czasie blisko 90 lat **obecności Henckel von Donnersmarcków w Nakle Śląskim rolę pierwszych dam pełniły cztery hrabiny:** Laura von Kaszonyi, Maria von Schweinitz und Krain, Wilhelmina Kinsky von Wchinitz und Tettau oraz Franciszka von und zu Eltz.



Wilhelmina Kinsky von Wchinitz und Tettau

FOT. ARCHIWUM



Franciszka von und zu Eltz (fragment zdjęcia)

FOT. ARCHIWUM



Laura von Hardenberg – portret młodzieńczy

FOT. PORTRET



Hrabina Maria von Schweinitz und Krain. Była pierwszą osobą pochowaną w nakielskim mauzoleum Henckel von Donnersmarcków

FOT. PORTET

RENATA GŁUSZEK

Do grona tych pań należy jednak dodać Laurę von Hardenberg, bo chociaż nigdy nie zamieszkała w Nakle Śląskim, jako pierwsza żona Hugona dzięki średniemu synowi Łazarzowi IV położyła wraz z mężem podwaliny pod nakielską linię tego rodu.

Pisać o nakielskich damach nie jest łatwo, ponieważ z reguły były kobietami bardzo religijnymi, nie generowały skandali, a ich życie prywatne nie dostarczało pożywki prasie plotkarskiej czy salonowej. U niektórych pań sprawę pogarsza brak portretów z czasu, gdy wprowadzały się do pałacu i tam przebywały.

Laura von Hardenberg – matka rodu

Pierwsza żona Hugona urodziła się 8 września 1812 r. w Berlinie jako jedyna córka Friedricha Augusta Burkharda von Hardenberg z turyńsko-brandenburskiej gałęzi tego starego, szlacheckiego rodu.

Hugona Henckel von Donnersmarcka Laura poznała na balu w Rudnicy, w posiadłości jego ojczyma Conrada von Sternberga. Prawdopodobnie była to miłość od pierwszego wejrzenia. Ślub odbył się 1 sierpnia 1830 r. w tejże Rudnicy, po czym młodzi małżonkowie zamieszkali w Siemianowicach Śląskich, gdzie urodziły się ich wszystkie sześcioro dzieci.

Kiedy w 1846 r. Hugo zakupił stary zamek w Wolfsbergu w austriackiej Karyntii, dalsze życie Laura spędziła tam na wychowywaniu dzieci, urządzaniu przebudowywanej rezydencji oraz wypatrywaniu zajętego interesami męża. Zakończyła życie w wigilię Bożego Narodzenia, daremnie wyczekując przyjazdu Hugona, który w owym czasie zafascynowany był już inną kobietą.

Mąż pochował Laurę w zbudowanym specjalnie dla niej mauzoleum przy zamku w Wolfsbergu. Spoczywa tam w pięknym, białym sarkofagu.

Laura von Kaszonyi

Druga żona Hugona była z pochodzenia Węgierką, córką renomowanego prawnika Jána Kászonyi i Rozálii z domu Pongrác (była to stara i znacząca szlachta węgierska). Urodziła się 7 stycznia 1836 r. w dzielnicy Budy Krisztinaváros. Jej wielką urodę nawet po latach podkreślały wiedeńskie gazety.

W 1855 r. Laura mieszkała już w Wiedniu, dokąd przybyła, aby grać w teatrze. Być może to właśnie tam zauważył ją Hugon. Nawiązali romans, a pobrali się rok po śmierci pierwszej Laury, 8 stycznia 1859 r. Zamieszkali początkowo (lata 60. XIX w.) w uroczym pałacyku w Nakle Śląskim, czego śladem jest podwójny herb na frontonie budynku. Wychodząc za Hugona, Laura zrobiła wielką karierę. Zakochany mąż kupował, bądź budował dla niej kolejne pałace, bywali na habsburskim dworze. Trwające 32 lata małżeństwo okazało się, mimo braku dzieci, bardzo udane. Laura przeżyła hrabiego o 15 lat. Zmarła w swoim wiedeńskim pałacu 11 grudnia 1905 r., pozostawiając po sobie ogromny majątek.

Za sprawą „Tajemnic Donnersmarcków" Gabrieli Horzeli-Szubińskiej Laura nie cieszy się u nas dobrą opinią, choć raczej na taką nie zasłużyła.

Maria von Schweinitz und Krain

Żona Łazarza IV urodziła się 2 stycznia 1838 r. w Wenig Mohnau, czyli dzisiejszym Maniowie Małym. Maria była córką majora Guida hr. von Schweinitz und Krain (to stara śląska szlachta). W tymże Maniowie urocza panna 4 sierpnia 1858 r. poślubiła Łazarza IV, z którym stworzyła udany związek małżeński. Urodziła troje dzieci. Do pałacu w Nakle Śląskim para wprowadziła się dopiero w 1890 r., po śmierci Hugona. Niewiele jest o Marii wzmianek w prasie, ale pozostawiła po sobie ślad bardzo wyraźnie świadczący o jej osobowości – zakład opiekuńczy dla sierot po pracownikach Donnersmarcków (obecnie DPS). Była bardzo religijna, nosiła tytuł Honorowej Damy Zakonu Maltańskiego.

Zmarła 18 lutego 1914 r. i została pochowana w mauzoleum Donnersmarcków w Nakle Śląskim. W nekrologu prasowym mąż pożegnał ją słowami „Ukochana żona".

Wilhelmina Kinsky von Wchinitz und Tettau

Małżonka Edwina, ze strony matki przedstawicielka bardzo wysokiego, powiązanego z Habsburgami rodu, pochodziła z czeskiej i austriackiej szlachty Kinskich. Urodziła się 12 września 1869 r. w Bad Ischl.

Ślub Wilhelminy i Edwina odbył się 20 sierpnia 1895 r. w Wiedniu. Nowożeńcy zamieszkali najpierw w Ramułtowicach, a po śmierci Łazarza IV w grudniu 1914 r. – w Nakle Śląskim. Rolę pierwszej damy Nakła Śląskiego komtessa (tak bowiem kazała się nazywać) pełniła w latach 1914-1929, do śmierci Edwina. Para doczekała się pięciorga dzieci, w tym Łazarza V.

Wilhelmina była kobietą bardzo religijną i także nosiła godność Damy Honorowej Zakonu Maltańskiego. Udzielała się społecznie, będąc od 1922 r. przewodniczącą Deutscher Frauen für Tarnowitz und Umgegend (organizacja samopomocowa kobiet niemieckich). Rezygnację wymusiła w początku lat 30. XX w. poważna choroba, która przykuła hrabinę na zawsze do łóżka. Wśród mieszkańców Wilhelmina cieszyła się popularnością. Dbała o ubogie dziewczęta, wyposażała je przed ślubem, toteż kiedy zmarła 16 maja 1943 r., żegnały ją w pałacowej kaplicy tłumy mieszkańców wsi i okolicy.

Maria Franziska Anna von und zu Eltz

Franciszka von und zu Eltz wywodziła się z chorwackiej gałęzi niemieckiego rodu zu Eltz, której główną siedzibą był zamek Vukovar w Sławonii. Urodziła się jednak w austriackim Klagenfurcie 2 czerwca 1905 r., tam też zmarła w sędziwym wieku 17 października 1997 r. Jej ślub z Łazarzem V w Thalheim był bardzo wystawny, ale życie Fanny z porywczym mężem nie było chyba łatwe. Urodziła mu pięcioro dzieci.

Podobnie jak teściowa Wilhelmina zajmowała się działalnością społeczną, pełniąc po niej od 1934 r. funkcję przewodniczącej Deutscher Frauen. Prywatnie była kobietą łagodną i ciepłą, lubiła uprawiać poziomki. Była elegancka i stanowiła wzór dobrego stylu, który naśladowano.

Więcej informacji na temat nakielskich hrabiów znajdą Państwo na profilu na Facebooku Pałac w Nakle Śląskim.

eprasa.pl 39c58a40cb

RODZINNA WYTWÓRNIA Z TRADYCJĄ. **NUDLE Z WOJSKI**

W niewielkiej miejscowości Wojska w gminie Tworóg działa rodzinna wytwórnia makaronów, która **łączy ponad trzydziestoletnią tradycję z nowoczesnym podejściem do zdrowej żywności.** Dziś firmę rozwija Dominik Friedek, kontynuując dzieło rozpoczęte przez swojego ojca na początku lat 90.

Rafał Biczysko

– Produkujemy ekologiczne makarony z certyfikowanych zbóż, uprawianych bez pestycydów i herbicydów. Nasze produkty mają bardzo prosty skład – to tylko mąka i woda, bez żadnych chemicznych dodatków – wyjaśnia Dominik Friedek prowadzący wytwórnię Nudle Śląskie Bio.

Historia firmy sięga 1991 roku, kiedy ojciec Dominika założył niewielką wytwórnię makaronów. Przez wiele lat produkcja była skierowana głównie do restauracji, firm cateringowych oraz sprzedaży hurtowej. Dopiero w ostatnich latach firma przeszła ważną zmianę.

– Kiedy przenieśliśmy się do nowego budynku, postanowiłem wprowadzić nową linię produktów – makarony z pradawnych zbóż i z certyfikatem ekologicznym – opowiada właściciel.

Podstawą produkcji są dziś dawne odmiany zbóż, takie jak orkisz, samopsza i płaskurka. To właśnie one decydują o charakterze produktów z Wojski. Proces produkcji zaczyna się już na etapie uprawy. Firma współpracuje z certyfikowanymi rolnikami, od których kupuje ziarno. Następnie trafia ono do młyna, gdzie – pod nadzorem producenta – jest mielone na mąkę przeznaczoną wyłącznie do tej wytwórni.

Uzyskanie certyfikatu ekologicznego nie było szybkie. Przygotowanie dokumentacji i procedur trwało około pół roku, a produkcja podlega regularnym kontrolom. Co ciekawe, makarony z Wojski nie zawierają jajek. Dzięki temu mogą je spożywać osoby z alergiami lub klienci stosujący dietę wegańską.



Firmę rozwija Dominik Friedek, kontynuując dzieło rozpoczęte przez swojego ojca na początku lat 90

Produkcja wciąż ma rodzinny charakter. Jak mówi Dominik Frydek, to działalność „półtorejosobowa".

– Na co dzień zajmuję się wszystkim – od zamawiania surowców, przez produkcję i pakowanie, aż po wysyłkę zamówień i prowadzenie mediów społecznościowych. Tata pomaga, kiedy jest taka potrzeba – mówi z uśmiechem.

Makarony trafiają do sklepów ze zdrową żywnością, piekarni, warzywniaków, do klientów w całej Polsce. Choć firma działa w niewielkiej śląskiej miejscowości, jej produkty zdobywają nabywców w największych polskich miastach – Warszawie, Krakowie czy Poznaniu. Coraz częściej zamówienia przychodzą także przez sklep internetowy, a paczki docierają nawet za granicę – między innymi do Niemiec i Włoch.


– Nasze produkty mają bardzo prosty skład – to tylko mąka i woda, bez żadnych chemicznych dodatków – wyjaśnia właściciel

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

W starostwie stanęła fotobudka

Mieszkańcy załatwiający sprawy urzędowe w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach na Karłuszowcu mogą liczyć na spore ułatwienie. Koniec z nerwowym szukaniem fotografa tuż przed złożeniem wniosku – teraz zdjęcia wykonamy bezpośrednio na miejscu.

Wizyta w urzędzie często wiąże się z koniecznością posiadania aktualnej fotografii. Od teraz, jeśli zapomnimy o zdjęciu lub to, które mamy, nie spełnia wymogów, sprawę załatwimy w zaledwie kilka minut. W starostwie została udostępniona nowoczesna fotobudka.

W ciągu kilku minut można wykonać fotografie do: dowodu osobistego oraz paszportu, prawa jazdy, legitymacji, karty pobytu itd.



W kilka minut można wykonać zdjęcie do dokumentów

FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

Urządzenie jest w pełni samoobsługowe. Intuicyjna instrukcja wyświetlana na ekranie prowadzi użytkownika krok po kroku przez proces kadrowania i robienia zdjęcia, dzięki czemu z obsługą poradzą sobie również osoby starsze.

Ważnym udogodnieniem jest system płatności. Za usługę nie musimy płacić wyłącznie gotówką – automat akceptuje również karty płatnicze oraz płatności telefonem. Koszt to 30 zł za 4 zdjęcia.

(EKA)

42 chętnych do pracy w Straży Miejskiej

42 kandydatów zgłosiło się w naborze na stanowisko podinspektora ds. administracyjnych w Straży Miejskiej w Tarnowskich Górach. Kto zostanie wybrany? Będzie wiadomo po testach i rozmowach kwalifikacyjnych.

Dwie kandydatury zostały odrzucone na etapie weryfikacji formalnej. Powód? Brak udokumentowanego, co najmniej 3-letniego stażu pracy w przypadku osób z wykształceniem średnim. Zgodnie z ogłoszeniem, kandydaci legitymujący się wykształceniem wyższym nie muszą wykazywać doświadczenia zawodowego.

Na piątek wyznaczono termin testu merytorycznego, informatycznego oraz rozmów kwalifikacyjnych. Wynik naboru nie jest jeszcze znany.

Osoba zatrudniona na stanowisku podinspektora ds. administracyjnych będzie zajmowała się pracą typowo biurową.

Urząd miejski w Tarnowskich Górach oferuje wynagrodzenie zasadnicze od 5 500 zł brutto. Dodatkowo pracownik może liczyć na:

– dodatek stażowy uzależniony od stażu pracy,
– tzw. trzynastkę,
– nagrody jubileuszowe,
– dofinansowanie do wypoczynku i zajęć sportowych,
– grupowe ubezpieczenie na życie i zdrowie,
– dodatkową opiekę medyczną,
– możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez szkolenia. **(MIR)**

eprasa.pl 39c58a40cb

Pytają mieszkańców o bezpieczeństwo

Władze Kalety prowadzą konsultacje społeczne dotyczące bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej oraz potrzeby rozwoju monitoringu miejskiego. Ankieta ma pomóc w przygotowaniu projektu do rządowego konkursu „Razem bezpieczniej", w ramach którego gmina chce pozyskać do 98 tys. zł dofinansowania.

– Urząd wojewódzki ogłosił konkurs „Razem bezpieczniej". W ramach zadania można rozbudować monitoring. Będziemy składać wniosek. W związku z tym ogłosiliśmy konsultacje społeczne dla mieszkańców – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Planowany wniosek opiewa na 120 tys. zł, z czego 98 tys. zł może stanowić dofinansowanie. Projekt będzie realizowany we współpracy z policją, co zwiększa szanse na uzyskanie dodatkowych punktów przy ocenie.

Czy mieszkańcy Kalet czują się bezpiecznie po zmroku?

Jedno z kluczowych pytań ankiety dotyczy poczucia bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej po zmroku.

W części poświęconej monitoringowi mieszkańcy odpowiadają m.in. na pytania: czy wpływa on na poprawę bezpieczeństwa, czy w okolicy odpowiadającego na pytanie jest wystarczający. Ankieta pozwala także wskazać konkretne miejsca, w których monitoring powinien zostać rozbudowany (można zaznaczyć kilka odpowiedzi):

– okolice szkół i przedszkoli,
– place zabaw,
– parkingi,
– przystanki komunikacji,
– tereny rekreacyjne i parki,
– przejścia dla pieszych,
– centrum miasta,
– inne lokalizacje zaproponowane przez mieszkańców.

Jakie zagrożenia dostrzegają mieszkańcy Kalet?

W ankiecie znalazła się również część dotycząca najczęściej występujących problemów w poszczególnych dzielnicach i osiedlach. Respondenci mogą wskazać m.in.:

– akty wandalizmu,



Zebrane dane mają pomóc w lepszym zaplanowaniu lokalizacji kamer oraz działań prewencyjnych

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– zakłócanie porządku publicznego,
– niebezpieczne zachowania drogowe,
– spożywanie alkoholu w miejscach publicznych,
– kradzieże,
– niszczenie mienia,
– inne zagrożenia.

Zebrane dane mają pomóc w lepszym zaplanowaniu lokalizacji kamer oraz działań prewencyjnych. Ostatnia część ankiety dotyczy opinii mieszkańców na temat rozwoju systemu kamer w Kaletach. Mogą też wskazać, jakie efekty powinno przynieść rozszerzenie monitoringu: zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, szybsza reakcja służb, ograniczenie wandalizmu, poprawa bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, zmniejszenie przestępczości.

Głos mieszkańców zdecyduje o kształcie projektu

Urząd miasta podkreśla, że opinie mieszkańców będą kluczowe przy opracowywaniu wniosku o dofinansowanie. To od wskazań w ankiecie zależeć będzie, gdzie i w jakiej skali monitoring w Kaletach zostanie rozbudowany. **(MIR)**

Urząd skarbowy pomaga przedsiębiorcom

Duże przedsiębiorstwa już korzystają z Krajowego Systemu e-Faktur. Od 1 kwietnia będzie obowiązkowy dla wszystkich firm oraz wystawiających faktury, których miesięczny przychód wynosi 10 tys. zł lub więcej. Urząd Skarbowy w Tarnowskich Górach oferuje im pomoc.

Tarnogórska skarbówka organizuje darmowe szkolenia dla przedstawicieli różnych branż. Dotyczą właśnie KSeF. Chodzi o przekazanie podstawowych informacji o nowym systemie. Szkolenia odbywają się w siedzibie urzędu skarbowego, przy ul. Opolskiej 23, w sali 39.

Terminy szkoleń:

– 11 marca, godz. 10 – sektor usług budowlanych, remontowo-budowlanych i wykończeniowych, branża motoryzacyjna, w tym sektory: auto handlu, obrotu częściami samochodowymi, usług mechaniki samochodowej, wulkanizatorów,

– 18 marca, godz. 10 – wspólnoty mieszkaniowe i rodzinne ogródki działkowe,

– 23 marca, godz. 16 – sektor usług turystycznych i hotelarskich oraz usług medycznych, w tym placówki medyczne,

– 25 marca, godz. 10 – koła gospodyń wiejskich, rzemieślnicy, w tym rękodzielnicy oraz branża beauty (usług fryzjerskich, kosmetycznych, stylizacji i wizażu),

– 26 marca, godz. 10 – dla pośredników obrotu nieruchomościami oraz zarządców nieruchomości i sektora usług prawniczych (w tym komorników i notariuszy).

Jeżeli ktoś nie może uczestniczyć w dedykowanym szkoleniu branżowym, ma możliwość skorzystania z innego. Potwierdzenie udziału – telefon: 32 769 92 00 lub email: sekretariat.us.tarnowskie.gory@mf.gov.pl.

Więcej informacji o szkoleniach branżowych, a także linki do szkoleń on-line są na stronie internetowej tarnogórskiej skarbówki, w zakładce „Środy z KSeF" oraz na stronie ksef.podatki.gov.pl. **(ESP)**

Rusza budowa nowych mieszkań



Tak ma wyglądać nowe miejsce na mapie Krupskiego Młyna

FOT. ARCHIWUM SIM ŚLĄSK PÓŁNOC

Podpisano już umowę i przekazano plac budowy – przy ul. Krasickiego w Krupskim Młynie powstaną nowe mieszkania.

Inwestycję realizuje SIM Śląsk Północ, a generalnym wykonawcą jest Grupa AMB Budownictwo z Oleszna. Umowę podpisali prezesi tych spółek Józef Korpak i Krzysztof Prokop.

Zakres inwestycji obejmuje: 2 budynki mieszkalne wielorodzinne, po 11 mieszkań w każdym. Będą to M2 i M3, o powierzchni od 43,37 do 59,97 m kw., każde z balkonem i komórką lokatorską.

Mieszkania zostaną wykończone „pod klucz". Ogrzewane będą z węzła cieplnego zasilanego powietrznymi pompami ciepła



Pierwsze symboliczne wbicie łopat już za nami

FOT. UG KRUPSKI MŁYN

oraz kotłem elektrycznym. Zastosowane zostanie ogrzewanie podłogowe. Lokale będą wynajmowane w systemie SIM z opcją dojścia do własności. Do tego dochodzą 22 miejsca parkingowe, w tym 2 dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz ładowarka pojazdów elektrycznych. Ma również powstać plac zabaw dla dzieci i teren rekreacyjny oraz rowerownia/wózkownia na parterze.

Planowany termin zakończenia inwestycji to marzec 2027 roku. **(ESP)**

Burmistrz ogłosił alarm



Chodziło o sprawdzenie się w sytuacji kryzysowej

FOT. ARCHIWUM UM RADZIONKÓW

Ćwiczenia z zakresu akcji poszukiwawczo-ratowniczej zorganizowano 4 marca w Radzionkowie.

Alarm ogłosił burmistrz Gabriel Tobor, w teren wyruszyły patrole złożone z członków 17. Radzionkowskiej Drużyny Piechoty Zmechanizowanej. Miały odnaleźć osoby poszkodowane w symulowanym zdarzeniu. Wszystkim „rannym" udzielono pomocy, przećwiczono też kierowanie ruchem drogowym.

Celem ćwiczeń było sprawdzenie w praktyce procedur reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz doskonalenie współpracy pomiędzy urzędem miasta i wolontariuszami. **(ESP)**

eprasa.pl 39c58a40cb

Nowe kąpielisko jeszcze przed sezonem

Do końca maja ma być gotowe nowe kąpielisko w Zielonej. Kalety podpisały umowę ze spółką Symetria z Warszawy.



Umowa podpisana. Nowe kąpielisko w Zielonej ma być gotowe do końca maja

FOT. UM KALETY



Obiekt powstanie przy plaży na górnym stawie

Nowe kąpielisko powstanie przy plaży nad górnym stawem w Zielonej. Inwestycja ma być gotowa jeszcze przed sezonem letnim.

Zakres prac obejmuje budowę pływającego pomostu w kształcie litery T. Najdłuższe ramię konstrukcji będzie miało 80 metrów. Pomost wykonany zostanie z polietylenowych pływaków kostkowych, co zapewni trwałość i stabilność konstrukcji.

Obiekt będzie miał charakter całoroczny. W sezonie letnim stanie się centralnym punktem nowego kąpieliska w Zielonej i miejscem cumowania sprzętu wodnego, natomiast poza sezonem będzie pełnił funkcję spacerową.

Projekt zakłada wydzielenie dwóch stref kąpielowych: płytszej – przeznaczonej dla dzieci oraz głębszej – dla osób umiejących pływać.

Na pomoście zamontowane zostaną drabinki umożliwiające bezpieczne wejście do wody. – Obiekt będzie miał pełne zaplecze z toaletami, przebieralniami oraz stanowiskiem dla ratowników – zapowiada burmistrz Kalet, Klaudiusz Kandzia.

Wartość całej inwestycji wynosi 750 tys. zł. Kalety pozyskały 500 tys. zł dofinansowania ze środków europejskich. **(MIR)**

STUDENTKI SENIORKI SZKOLIŁY SIĘ NA TENERYFIE



Słuchaczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Tarnowskich Gór uczestniczyły w kursie „Obsługa narzędzi ICT, mediów społecznościowych i obróbka plików multimedialnych". Kurs odbywał się w Puerto de la Cruz na Teneryfie w ramach programu Erasmus+. Słuchaczki nie tylko zdobywały nową wiedzę, rozwijały swoje kompetencje i umiejętności, ale także poznały wyspę – jej architekturę i walory przyrodnicze. Potwierdzeniem zdobytych kompetencji i wiedzy są certyfikaty. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM UTW

Klub Przyjaciół Camino zaprasza

Miłośnicy pielgrzymowania do Santiago de Compostela już wkrótce spotkają się w Tarnowskich Górach. Górnośląski Klub Przyjaciół Camino zaprasza w sobotę, 21 marca, o godz. 17 do Winiarni Restauracji Sedlaczek na wiosenne spotkanie caminowiczów.

Gościem wydarzenia będzie Anna Żmuda, która podzieli się wspomnieniami z przejścia Camino Primitivo – najstarszej, historycznej trasy pielgrzymkowej prowadzącej do Santiago de Compostela. Szlak Pierwotny liczy około 315–330 kilometrów, a jego pokonanie zajmuje zazwyczaj od 12 do 14 dni marszu.

Trasa rozpoczyna się w Oviedo i prowadzi przez górzyste tereny Asturii oraz Galicji. Camino Primitivo uznawane jest za jedną z bardziej wymagających dróg do Santiago – pielgrzymi muszą zmierzyć się z licznymi podejściami i zmienną pogodą. Wysiłek wynagradzają jednak malownicze krajobrazy, cisza oraz kameralna atmosfera, sprzyjająca refleksji.

Organizatorzy zapraszają zarówno osoby, które mają już za sobą własne Camino, jak i tych, którzy dopiero planują wyruszyć na szlak. Spotkanie będzie okazją do wymiany doświadczeń, zadawania pytań i zaczerpnięcia inspiracji przed kolejnym sezonem pielgrzymkowym. **(MIR)**

Będą się kąpać do lanego poniedziałku



Po krótkiej kąpieli w zalewie można się rozgrzać w jacuzzi. W jednej bali był kardamon, w drugiej mięta



Adrian Jaszyk od lat organizuje seanse saunowe oraz kąpiele w baniach

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Pierwszy marca, ostatni dzień ferii zimowych. Nad zalewem Nakło-Chechło tydzień temu, w niedzielę, pojawiło się sporo biegaczy, spacerowiczów, rowerzystów oraz amatorów zimowych kąpieli. Spotkaliśmy się z właścicielem Baru u Adika, który od lat organizuje seanse saunowe oraz kąpiele w baniach połączone z morsowaniem.

Choć tafla wody wciąż miejscami skuta jest lodem, Adrian Jaszyk (Bar u Adika) stanowczo przestrzegał przed wchodzeniem na zamarzniętą powierzchnię.

– Lód bywa zdradliwy, woda pod lodem pracuje, jego tafla jest coraz bardziej łamliwa. Niestety, na zamarznięty akwen wchodzą rodzice z dziećmi, a gdy się im zwraca uwagę, to można jeszcze otrzymać ostrą reprymendę. Wczoraj była akcja służb nad zalewem, właśnie związana z podejrzeniem, że ktoś wpadł pod lód. Na całe szczęście nikomu nic się nie stało. Nie warto ryzykować, a jak ktoś chce sprawdzić, jak zimna jest woda, zapraszam do morsowania, które w naszym miejscu jest bezpieczne – mówił znany wszystkim Adik.

Morsowanie cieszy się coraz większą popularnością. – Hartuje organizm i poprawia samopoczucie. Po krótkiej kąpieli w zalewie można skorzystać z sauny, rozgrzać się i napić gorącej herbaty. To połączenie ruchu, spotkania z naturą i regeneracji przyciąga zarówno stałych bywalców, jak i osoby, które chcą spróbować czegoś nowego – zachęcał Adik. **(RB)**

eprasa.pl 39c58a40cb

Misja zakończona. Prelekcja Tomasza Pąchalskiego



We wrześniu 2025 roku tarnogórscy pływacy przepłynęli Gardę

FOT. ARCHIWUM

W ramach XI Tarnogórskich Dni Kultury Podróżniczej – festiwalu popularyzującego podróże – 12 marca w Tarnogórskim Centrum Kultury odbędzie się prelekcja Tomasza Pąchalskiego „Tarnowskie Góry płyną przez jezioro Garda – misja zakończona sukcesem!" . Początek o godz. 17.30, bilety kosztują 15 zł.

We wrześniu 2025 roku tarnogórscy pływacy po raz kolejny udowodnili, że granice istnieją tylko w naszych głowach. Tym razem celem stało się jezioro Garda. Piętnastoosobowa ekipa z MKS Park Wodny Tarnowskie Góry zmierzyła się z dystansem łączącym północny i południowy brzeg akwenu.

Wyczyn miał charakter sztafety, która trwała nieprzerwanie przez ponad trzynaście godzin. Pływacy musieli wykazać się nie tylko kondycją, ale przede wszystkim hartem ducha i umiejętnością pracy zespołowej w ekstremalnych warunkach. Łącznie pokonali dystans przekraczający 52 kilometry.

Wydarzenie jest naturalną kontynuacją ubiegłorocznego spotkania, które dotyczyło pokonania Kanału La Manche. To kolejny rozdział w historii tarnogórskiego sportu, który warto poznać z pierwszej ręki. **(EKA)**

Wiosenny koncert w MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śląskim zaprasza mieszkańców na koncert wiosenny, który odbędzie się już 21 marca. Początek wydarzenia zaplanowano na godz. 16.30. Wstęp jest bezpłatny.

Na scenie zaprezentują się młodzi artyści związani z MOK-iem oraz lokalni wykonawcy. Przed publicznością wystąpi m.in. Amelia Cierpiał, a także dzieci uczestniczące w sekcjach artystycznych ośrodka.

Podczas koncertu wystąpi też chór Nowa Fala, który zaprezentuje przygotowany specjalnie na tę okazję repertuar. Organizatorzy zachęcają mieszkańców do wspólnego powitania wiosny. **(EKA)**

Kasa na projekt i powrót po latach

Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu ma powody do świętowania

Po pierwsze, dostała prawie 13 tys. zł na projekt „Emocje między stronami – różne ścieżki czytania". Pieniądze pochodzą z ministerialnego programu „Partnerstwo dla książki 2026". To cykl wydarzeń animujących czytelnictwo wśród dzieci do 12. roku życia oraz ich rodziców. Inicjatywa zakłada wykorzystanie książki jako narzędzia do rozwijania wyobraźni, kompetencji emocjonalnych oraz budowania więzi zarówno rodzinnych, jak i tych łączących mieszkańców z biblioteką i lokalną społecznością.

W cyklu „Książka z pierwszej ręki" zaplanowano spotkania autorskie z uznanymi twórcami współczesnej literatury dziecięcej. „Opowieści, które czujesz" to warsztaty edukacyjne oparte na książkach poruszających temat emocji. „Książkotwórnia" przybliży najmłodszym książkę jako obiekt narracyjny i przestrzenny, pozwalając spojrzeć na nią także jako na formę artystyczną. Do tego dochodzą „Opowieści zza rogu", promujące literaturę śląską dla dzieci. Natomiast bibliotekarze wezmą udział w specjalistycznym szkoleniu z zakresu czytania wrażeniowego. Wszystko ma się odbyć jesienią tego roku.

Biblioteka wznawia również działalność Helikonu – Dyskusyjnego Klubu Książki. Pierwsze spotkanie odbyło się 6 marca, uczestnicy dzielili się refleksjami o książce „Wybrałam Allaha. Polki, które przeszły na islam" Danuty Awolusi. – Na spotkaniu organizacyjnym spotkaliśmy się w tym samym składzie, co przed laty. Zapraszamy wszystkich, którzy lubią czytać, rozmawiać o książkach i spędzać wolny czas w dobrym towarzystwie. Klub jest otwarty – można dołączyć w każdej chwili – informuje biblioteka.

Spotkania będą odbywać się w każdy pierwszy piątek miesiąca. **(ESP)**

Vołosi w pałacu w Nakle Śląskim

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zaprasza na koncert grupy Vołosi – jednego z najbardziej oryginalnych polskich zespołów instrumentalnych, który od lat zachwyca publiczność na całym świecie swoją energią i emocjonalnym brzmieniem. Zespół wystąpi w nakielskim pałacu 25 marca. Początek koncertu o godz. 19.



Centrum Kultury Śląskiej zaprasza na koncert zespołu Vołosi – jednego z najbardziej oryginalnych polskich zespołów instrumentalnych

ZDJĘCIE: AUTORSTWA DOMINIKA SZCZECH - WWW.VOLOSIBAND.COM, CC BY 4.0

Vołosi zagrali ponad 950 koncertów na całym świecie. Powstali w samym środku polskich gór, w wyniku niespodziewanego spotkania miejscowych muzyków z artystami ze Śląska. Ciekawość doprowadziła ich do nieokiełznanych i dzikich sesji improwizacji. Różnorodność ukształtowała ich styl, w którym zawiera się wszystko od zapadających w pamięć, pięknych melodii po ekstatyczne szaleństwo. Można tu wyczuć ślady rocka, punka, jazzu, muzyki filmowej, doprawione sekcjami ambientowymi ale fakt, że to wszystko zagrane jest na instrumentach smyczkowych, czyni ich prawdziwym fenomenem. Siłą grupy Vołosi jest to, w jaki sposób wyzwala emocje – jest ekscytująco, zabawnie, wzruszająco, gniewnie, relaksująco, niepokojąco, przyjemnie i ostatecznie, ta mieszanka daje wyzwalające i wyjątkowo satysfakcjonujące doświadczenie.

Bilety w cenie 84,32 zł. **(ŹRÓDŁO: CKŚ)**

Zemsta nietoperza w Radzionkowie

15 marca w Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie publiczność będzie mogła zobaczyć operetkowy spektakl „Zemsta nietoperza" w wykonaniu Teatru Muzycznego Castello. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17.

„Zemsta nietoperza" to jedna z najbardziej znanych operetek autorstwa Johanna Straussa II, nazywanego gigantem operetki wiedeńskiej. W przedstawieniu nie brakuje humoru, intryg i szampańskiej zabawy. Historia pełna jest małżeńskich zdrad, drobnych występków oraz tytułowego aktu zemsty, a wszystko to rozgrywa się w rytmie słynnych walców Straussa.

Spektakl przygotowali soliści, balet oraz muzycy Teatru Muzycznego Castello. Widowisko łączy śpiew operetkowy, taniec i muzykę na żywo, tworząc barwne, dynamiczne przedstawienie dla miłośników klasycznego repertuaru.

Bilety na wydarzenie kosztują od 120 do 140 zł.

Spektakl w trzech aktach. Czas trwania: 2h 50 minut (dwie przerwy). **(EKA)**

Zdolni i Skromni razy dwa

Kabaret „Zdolni i Skromni" 12 marca dwa razy wystąpi w Miejskim Ośrodku Kultury w Miasteczku Śląskim – o godz. 17.30 i 20.30.



Zdolni i Skromni po występie w Lublińcu

FOT. ARCHIWUM KABARETU

Kabaret zaprezentuje nowy program „Da się zrozumieć" – nowe skecze, piosenki i zapowiedzi. Jak zawsze znajdzie się co najmniej jeden śląski skecz o przygodach Sztefy i Brajana. Jak zawsze historie będą bliskie prawdziwemu życiu.

Program jest o tym, że w nieszczęsnych czasach pełnych podziałów, kłótni i nieporozumień, „da się zrozumieć" drugiego człowieka. Nieważne, czy jest Ślązakiem, Czechem, mechanikiem, dekarzem, urzędnikiem. Nieważne, na kogo głosuje i z kim śpi. Odrobina dobrej woli i wszystko „Da się zrozumieć".

Zostały ostatnie bilety, kosztują 105,40 zł. Natomiast 9 maja kabaret będzie można zobaczyć w hali sportowej w Tarnowskich Górach. Tam też za wiele miejsc już nie zostało. **(ESP)**

eprasa.pl 39c58a40cb

KOBIECA **TWARZ BIZNESU**

– Poświęcajcie czas na własny rozwój, nie bójcie się realizować swych pasji i pamiętajcie, że marzenia się spełniają. **Zawsze można udowodnić, że mimo trudności i nieprzychylności da się zrobić to, czego się pragnie** – między innymi te słowa można było usłyszeć podczas II edycji konferencji „Przedsiębiorczość w spódnicy. Kobiety, które zmieniają świat”.

Agnieszka Reczkin



Konferencja odbyła się w Zespole Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach



Barbara Pach i Anna Wojanowska

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

Konferencja odbyła się 6 marca w Zespole Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach. Prelegentkami były kobiety sukcesu, które mają determinację, są kreatywne, pełne pomysłów. – Udowadniają, że sukces nie ma płci, a ich historie pokazują, jak można przekuć marzenia w rzeczywistość. Mogą być dla nas inspirujące – mówiono podczas konferencji.

Pierwszą prelegentką była Magdalena Tomanek związana z branżą filmową. Jest dyrektorem ds. produkcji w Studiu Munka, które stawia na debiutantów. Zaczęła zdobywać zawodowe doświadczenia już w czasie studiów. W wieku 24 lat „zaliczyła” jako kierownik produkcji pierwszy kinowy film.

– Edukacja jest ważna, ale jednocześnie zdobywajcie doświadczenia, realizujcie pasje jeszcze w czasie nauki. To sposób na osiągnięcie sukcesu – zaznaczała Magdalena Tomanek. Zawsze marzyła o robieniu kinowych filmów i udaje jej się zajmować tym zawodowo, ma na koncie sporo znanych tytułów.

Anna Wojanowska i Barbara Pach, prywatnie siostry, działają w branży cukierniczej, prowadzą m.in. Akademię Kucharską by Sweet Decor. – Wszystko zaczęło się od moich teściów, którzy budowali dom – wspominała Barbara Pach. Kiedy zaczęło brakować pieniędzy, jej teść pojechał do pracy za granicę. Teściowa pierwsze przesłane pieniądze postanowiła pomnożyć. Kupiła duży worek pieprzu cayenne, przesypała go do mniejszych opakowań i sprzedała na targowisku w Radzionkowie.

Z czasem powstała z tego rodzinna firma. Barbara Pach z mężem zainwestowali w internetową sprzedaż cukierniczych dekoracji i to okazało się strzałem w dziesiątkę. Do rodzinnej biznesowej drużyny dołączyła Anna Wojanowska, firma organizuje dziś też szkolenia, warsztaty, również dla dzieci i młodzieży, webinary i inne wydarzenia.

– Każde zarobione pieniądze i każdą chwilę wolnego czasu poświęcamy na rozwój firmy i własny. Wam też to radzimy: inwestujcie w siebie. Na rynku jest wiele szkoleń, webinarów, niektóre są darmowe. Warto z nich korzystać – podkreślała Wojanowska.

Kolejnymi prelegentkami były: Tatiana Jasińska – lekarz medycyny estetycznej i dermatolog, Joanna Meinert – specjalistka HR, doula, liderka Klubu Przedsiębiorczych Mam, Nikoletta Kikoń – absolwentka Plastyka, social media & collaboration manager i Maria Wrodarczyk – przewodniczka w Zabytkowej Kopalni Srebra.

Z Tarnowskich Gór do Panamy. Fotograficzna opowieść o przyjaźni i podróży

W piątkowy wieczór w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnowskich Górach otwarto wystawę fotografii Ewy i Bernarda Urbańskich zatytułowaną „Panama: korzenie, tradycja, pokolenia”. Autorzy nie tylko zaprezentowali zdjęcia z Ameryki Centralnej, ale także opowiedzieli o swoich podróżach i niezwykłej przyjaźni, która zaprowadziła ich aż do Panamy.



Ewy i Bernarda Urbańscy



W otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele panamskiej placówki dyplomatycznej w Polsce (na zdjęciu z lewej strony)

ZDJĘCIA: AROSŁAW MYŚLIWSKI

Historia tej znajomości zaczęła się w 2016 roku, gdy w Tarnowskich Górach gościli pielgrzymi przybyli do Polski na Światowe Dni Młodzieży. W kilku parafiach zatrzymało się wtedy wielu młodych ludzi z Panamy. Małżeństwo Urbańskich również zdecydowało się przyjąć pielgrzymów. Do ich domu trafiły cztery młode Panamki.

– Trafiły do nas cztery piękne dziewczyny. Znaliśmy się zaledwie tydzień, a bardzo się do siebie przywiązaliśmy. Dziewczęta mówiły do nas „mamusia” i „tatuś”, opowiadały o swoich rodzinach i o życiu w Panamie – wspominali podczas spotkania autorzy wystawy. Dla niektórych z nich była to pierwsza podróż zagraniczna, dlatego – jak podkreślali gospodarze – szczególnie ważne było dla nich opieka i życzliwość.

Urbańscy dokumentowali fotograficznie pobyt panamskich pielgrzymów w tarnogórskich parafiach. Zrobili też pamiątkową sesję zdjęciową w śląskich strojach. Znajomość nie zakończyła się jednak wraz z końcem wizyty. Kontakt utrzymywali przez kolejne lata.

Na zaproszenie swoich gości w 2018 roku po raz pierwszy polecieli do Panamy. – Spędziliśmy tam trzy tygodnie, mieszkając w niezwykle gościnnych domach. Poznawaliśmy rodziny, przyjaciół i sąsiadów naszych dziewczyn. Zakochaliśmy się w Panamie – opowiadali. Wtedy zobaczyli m.in. Kanał Panamski oraz najważniejsze atrakcje kraju.

Relacja z tej podróży była już wcześniej prezentowana w Tarnowskich Górach, a w tygodniku Gwarek ukazała się zapowiedź spotkania zatytułowana „Na pewno tam wrócimy”. Jak się okazało – obietnicy dotrzymali.

Po kilku latach Urbańscy znów wyruszyli do Panamy. Tym razem postanowili zobaczyć kraj inaczej niż typowi turyści. Trasę planowali sami, konsultując ją z panamskimi przyjaciółkami. Chcieli poznać codzienne życie mieszkańców – nie tylko w stolicy, ale również w mniejszych miejscowościach.

Podczas wyprawy przejechali około 2,5 tysiąca kilometrów wypożyczonym samochodem. Odwiedzali miejsca oddalone od głównych szlaków turystycznych, obserwowali lokalne zwyczaje i kuchnię.

– Panama to niewielki kraj, ale niezwykle różnorodny. Ma dostęp do dwóch oceanów – Pacyfiku i Atlantyku, a także do Morza Karaibskiego. Są tam niesamowite góry Kordyliery, wulkany i przepiękne wodospady – opowiadali.

Szczególne wrażenie zrobiła na nich kultura i barwne tradycje, m.in. słynny festiwal „tysiąca spódnic”, podczas którego kobiety prezentują tradycyjne stroje. Podkreślali też otwartość i serdeczność mieszkańców.

– To bardzo życzliwi, sympatyczni ludzie – dodawali. Oni też są najważniejszym tematem fotografii, które można oglądać w bibliotece w Tarnowskich Górach.

Jarosław Myśliwski

eprasa.pl 39c58a40cb

Maria Toborek z awansem do mistrzostw Polski

Bardzo dobre wiadomości napłynęły do kibiców klubu MKS Skarbek Tarnowskie Góry. Zawodniczka tarnogórskiego zespołu Maria Toborek wywalczyła awans do najważniejszej krajowej imprezy sezonu w tenisie stołowym.

Kwalifikację zapewniła sobie podczas turnieju rozegranego w Łaziskach Górnych. Tarnogórzanka zaprezentowała tam znakomitą formę – wygrała całe zawody i tym samym zdobyła przepustkę do Mistrzostw Polski w Tenisie Stołowym, które odbędą się pod koniec marca.

Dobrze zaprezentowali się również pozostali reprezentanci klubu z Tarnowskich Gór. W rywalizacji kobiet czwarte miejsce zajęła Ewa Filiczak, natomiast piąta była Aleksandra Gołębiowska.

Wśród mężczyzn najwyższą lokatę z zawodników Skarbka wywalczył Dominik Idaczyk, który zakończył zawody na dziewiątym miejscu.

To jednak nie koniec dobrych informacji dla klubu. W tegorocznych mistrzostwach kraju wystartuje również Katarzyna Trochimiuk. Zawodniczka zapewniła sobie udział w turnieju dzięki wysokiej pozycji w ogólnopolskim rankingu.

Oznacza to, że w najważniejszej imprezie sezonu MKS Skarbek Tarnowskie Góry będzie reprezentowany przez dwie tenisistki stołowe – Marię Toborek i Katarzynę Trochimiuk. Dla tarnogórskiego klubu to duży powód do dumy oraz potwierdzenie wysokiego poziomu szkolenia. **(MIR)**



Maria Toborek (z prawej) wywalczyła awans do najważniejszej krajowej imprezy sezonu w tenisie stołowym. Ewa Filiczak (z lewej) zajęła czwarte miejsce na turnieju w Łaziskach Górnych

FOT. MKS SKARBEK TARNOWSKIE GÓRY

Dobry początek Śląskiej Ligi Juniorów



Zawodnicy KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry rozpoczęli rywalizację w tegorocznej edycji Magsteel Śląskiej Ligi Juniorów

FOT. KSS MAŁRO SZTANGIŚCI TARNOWSKIE GÓRY

Zawodnicy KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry rozpoczęli rywalizację w tegorocznej edycji Magsteel Śląskiej Ligi Juniorów. Pierwsza runda zawodów odbyła się w sobotę, 28 lutego w Kętach, gdzie młodzi sztangiści z Tarnowskich Gór zaprezentowali solidną formę i zajęli czwarte miejsce drużynowo.

Po pierwszej rundzie klub z Tarnowskich Gór zdobył 965,50 punktu, co dało IV miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Przed tarnogórską ekipą znalazły się zespoły:

– GKS ODEV – 1363,90 pkt
– Orzeł Biały – 1253,50 pkt
– HKS I – 1200,90 pkt

Za drużyną z Tarnowskich Gór uplasowały się:

– Kęty – 888,60 pkt
– Szopienice II – 882,20 pkt.
– Do miejsca na podium brakuje obecnie 235 punktów, jednak przed zawodnikami jeszcze trzy rundy rywalizacji, które mogą przynieść zmiany w klasyfikacji – komentuje klub z Tarnowskich Gór.

Barwy KSS MAŁRO Sztangiści Tarnowskie Góry reprezentowali:

– Kacper Hetmańczyk
– Oskar Galios
– Paweł Kaźmierski
– Franciszek Łysik
– Oliwier Sosinka.

Pierwsza runda przyniosła również kilka bardzo dobrych wyników indywidualnych.

Na szczególne wyróżnienie zasługują debiutanci, którzy w swoim pierwszym starcie ligowym zaliczyli wszystkie sześć podejść – po trzy w rwaniu i podrzucie. Taki wynik w debiucie to duże osiągnięcie i dowód solidnego przygotowania.

Bardzo dobry występ zanotował także Paweł Kaźmierski, który poprawił swój rekord życiowy w dwuboju aż o 8 kilogramów, osiągając najlepszy wynik indywidualny w drużynie. Zajął 11. miejsce (224,67).

Taki sam progres zanotował Kacper Hetmańczyk, który również poprawił życiówkę w dwuboju o 8 kilogramów.

Stabilną formę pokazał z kolei Oskar Galios, który powtórzył swój najlepszy wynik osiągnięty wcześniej na zawodach. To dobry prognostyk przed kolejnymi rundami ligi. Pierwsza runda Magsteel Śląskiej Ligi Juniorów pokazała, że młodzi sztangiści z Tarnowskich Gór mają potencjał, aby w kolejnych startach walczyć o wyższe lokaty w klasyfikacji drużynowej.

Przed zawodnikami jeszcze trzy rundy ligowe, które zdecydują o końcowej klasyfikacji sezonu. **(MIR)**

Organizują sprzątanie nad Chechłem

Zarząd PZW Koła nr 59 w Tarnowskich Górach zaprasza swoich członków do udziału w pracach porządkowych nad zalewem Nakło-Chechło. Akcja odbędzie się w sobotę, 14 marca o godz. 8.

Spotkanie będzie pierwszym z dwóch zaplanowanych w najbliższym czasie tzw. czynów społecznych, których celem jest uporządkowanie terenów wokół popularnego wśród wędkarzy i mieszkańców akwenu.

Prace będą prowadzone na odcinku od cypla do tarliska. Organizatorzy proszą wszystkich uczestników, aby – w miarę możliwości – zabrali ze sobą sprzęt pomocny w pracach porządkowych, m.in.: grabie, piły spalinowe, kosiarki spalinowe, inne narzędzia ogrodowe. Osoby posiadające wodery również proszone są o ich zabranie.

Kilka tygodni wcześniej, 22 lutego, nad zalewem Nakło-Chechło odbyły się zawody wędkarskie metodą podlodową. Do rywalizacji przystąpiło 19 zawodników, którzy przez trzy godziny walczyli o jak najlepszy wynik.

Warunki były wymagające, jednak emocji nie brakowało. Najlepszy rezultat osiągnął Grzegorz Groszek, który złowił 4 840 gramów ryb, co okazało się zdecydowanie najlepszym wynikiem zawodów.

Wyniki zawodów:

1. Grzegorz Groszek – 4 840 pkt, 2. Wacław Poniatowski – 3 555 pkt, 3. Marcin Kosela – 1 645 pkt, 4. Bronisław Hojczyk – 1 635 pkt, 5. Joachim Grabiński – 1 635 pkt, 6. Henryk Greczichen – 1 175 pkt, 7. Sebastian Skowronek – 1 085 pkt, 8. Jan Kutyniok – 985 pkt, 9. Kamil Cudok – 935 pkt, 10. Krzysztof Szotłysik – 890 pkt, 11. Artur Duchnik – 825 pkt, 12. Paweł Giolbas – 810 pkt, 13. Wojciech Pręg – 525 pkt, 14. Artur Zoremba – 510 pkt, 15. Adam Pastemak – 430 pkt.

Pozostałym zawodnikom tym razem nie udało się złowić ryby. **(MIR)**

W światowej czołówce. Udany występ w Rimini

Reprezentanci szkółki wędkarskiej z Miasteczka Śląskiego godnie zaprezentowali Polskę podczas Pucharu Świata w Wędkarstwie Rzutowym, który odbył się we włoskim Rimini.



Największy sukces odniósł Kuba Karmański, który po zsumowaniu wyników ze wszystkich konkurencji wywalczył brązowy medal

FOT. ARCHIWUM

Zawodnicy zmierzyli się z czołówką światowej sceny wędkarstwa rzutowego, prezentując wysoki poziom sportowy we wszystkich konkurencjach. Cały zespół uplasował się na wysokich pozycjach w klasyfikacji końcowej, potwierdzając solidne przygotowanie i rosnący potencjał polskiej kadry.

Największy sukces odniósł Kuba Karmański, który po zsumowaniu wyników ze wszystkich konkurencji, wywalczył brązowy medal. Młody zawodnik stanął na podium obok najlepszych tej wymagającej dyscypliny, zapisując się tym samym w gronie światowej czołówki.

Wraz z reprezentacją szkółki wędkarskiej z Miasteczka Śląskiego pojechali Jan Duklas oraz Karolina Kolarz. Po sportowych emocjach przyszedł czas na chwilę wytchnienia i integrację zespołu. Uczestnicy wyjazdu mieli okazję poznać uroki Rimini oraz zwiedzić zabytki Mediolanu. **(MIR)**

eprasa.pl 39c58a40cb

Piłkarska wiosna na boiskach

Po zimowej przerwie na boiska wrócili piłkarze IV i V ligi. Pierwsza wiosenna kolejka przyniosła sporo emocji kibicom z powiatu tarnogórskiego – były zwycięstwa, remis oraz pechowa porażka w samej końcówce spotkania.

Drama Zbrosławice z kompletem punktów

Cenne zwycięstwo odniosła również LKS Drama Zbrosławice, która pokonała Polonię Łaziska Górne 2:1.

Bohaterem spotkania został Robert Boryczka. Stoper gospodarzy zdobył dwie bramki. Zrobił sobie piękny prezent na urodziny, które świętował dzień wcześniej.

Mecz był bardzo wyrównany i obfitował w walkę w środku pola. Goście zdobyli bramkę kontaktową po nieporozumieniu w defensywie Dramy, jednak gospodarze stworzyli więcej groźnych sytuacji bramkowych. Kilka razy bardzo dobrze interweniował bramkarz drużyny z Łazisk Górnych.

Efektowne zwycięstwo Ruchu Radzionków

Świetnie ligową wiosnę rozpoczął Ruch Radzionków. Cidry pokonały na wyjeździe Unię Turza Śląska aż 5:2. Bramki zdobyli Tymon Sobek, Daniel Bolacki (dwie), Łukasz Piontek oraz Tomasz Harmata.

Dzięki wysokiej wygranej radzionkowianie zainaugurowali rundę wiosenną w bardzo dobrym stylu.

Pechowa końcówka

Piłkarze TS Gwarek Tarnowskie Góry rozpoczęli rundę wiosenną od meczu z Kuźnią Ustroń. Spotkanie zakończyło się porażką gospodarzy 1:2, choć przebieg meczu długo wskazywał na bardziej korzystny wynik dla tarnogórzan.

Goście objęli prowadzenie już w 15. minucie. Gwarek zdołał jednak odrobić straty i przejął inicjatywę na boisku. Losy meczu rozstrzygnęły się dopiero w końcówce.

W okolicach 90. minuty zawodnik Gwarka zobaczył drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Chwilę później sędzia podyktował rzut karny dla drużyny z Ustronia, który w 94. minucie przesądził o zwycięstwie gości.

W tabeli

Prowadzi Podlesianka Katowice (42 pkt.), Drama Zbrosławice zajmuje 5. miejsce (32 pkt.), Ruch Radzionków jest na 8. pozycji (27 pkt.). Gwarek Tarnowskie Góry z dorobkiem 3 pkt. znajduje się na 17. miejscu. Niżej jest tylko Znicz Kłobuck, który po rundzie jesiennej wycofał się z rozgrywek.

V liga

W V lidze komplet punktów zdobyła Odra Miasteczko Śląskie, która pokonała Szczakowiankę Jaworzno 1:0.

Z kolei Orzeł Miedary zremisował u siebie ze Śląskiem Świętochłowice 2:2.

W najbliższy weekend na boiska wrócą drużyny okręgówki, klasy A i B.

(MIR)

MATEUSZ PAWLICA NA PODIUM MISTRZOSTW POLSKI



Świetny wynik zanotował Tarnogórzanin Mateusz Pawlica podczas V Mistrzostw Polski w Pływaniu Zimowym Endurance oraz X Mistrzostw Wielkopolski w Pływaniu Zimowym, które odbyły się w sobotę, 7 marca. Temperatura wody wynosiła zaledwie 4°C. Mateusz Pawlica zdecydował się na start w dwóch konkurencjach. Na dłuższym dystansie 1000 metrów wywalczył trzecie miejsce, sięgając po brązowy medal mistrzostw. Na podium stanął także w sprincie na 100 metrów, gdzie również zajął trzecią lokatę. **(MIR)**

FOT. ARCHIWUM

ogłoszenia

NIERUCHOMOŚCI

Do wynajęcia pokój w Tarnowskich Górach. 663 925 856

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu, do wynajęcia. 784 474 310

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 26-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 600 437 261 www.beatadom.pl

Tarnowskie Góry-Rybna, całkowicie wyremontowany i przebudowany dom z ogrodem zimowym, działka 1230 m kw. i domek dla gości, 1 390 000 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry Centrum - lokal do WYNAJĘCIA na działalność usługową, biurową lub handlową, parter, 50 m kw., 2000 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry Centrum - mieszkanie trzypokojowe do WYNAJĘCIA, 78 m kw. Czynsz całkowity 2200 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowe działki około 800-900 m kw., 300 zł za metr kwadratowy. BEATA, 600 437 261

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w Centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, 330 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry centrum, obiekt usługowo-handlowy z parkingiem, 720 m kw., 2 490 000 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, DO WYNAJĘCIA, ul. Czarnohucka, lokale biurowe, 42 zł/m kw. netto. BEATA, 600 437 261

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Wisła - do sprzedania budynek mieszkalny z 6 apartamentami na wynajem w pięknej lokalizacji w sąsiedztwie wyciągów, 1 500 000 zł. BEATA, 600 437 261

Kalety – lokal na działalność handlowo-usługową, ok. 80 m kw., 245 tys. BEATA, 600 437 261

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel. 73 608 30 54

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe w Tarnowskich Górach. Tel. 604 128 953

Ukrainka podnajmie kobiecie pokój w mieszkaniu dwupokojowym, ścisłe centrum Tarnowskich Gór. Tel. grzecznościowy w godz. 12.00-19.00: 606 486 698

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Do wynajęcia mieszkanie 80 m kw. + garaż – Wieszowa. 602 321 226

Piekary Śląskie-Kozłowa Góra, dwurodzinny dom w spokojnej lokalizacji, 7 pokoi, 795 tys. BEATA 600 437 261

Sprzedam działkę budowlaną 6627 m kw. w Tarnowskich Górach, ul. Szczęść Boże. 505 489 206

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Sprzedam działkę ROD „Konwalia" w tarnowskich Górach. Cena do negocjacji. Tel. od 15.00 do 19.00 - 32 285 16 17

Sprzedam garaż, 54 m kw., z 3 oknami, wys. 3 m, w centrum Piekar Śl. 140.000 zł. 501 262 852

RÓŻNE

Porządki ogrodowe. 880 024 633

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Kupię samochód benzynowy w bardzo dobrym stanie. Tel. 501 046 285

Sprzedam drewno opałowe – kominkowe z transportem.
602 321 226

KRYCIE PAPĄ, BLACHĄ, OBRÓBKI, RYNNY.
667-025-967

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530



BURMISTRZ MIASTA LUBLIŃCA

działając na podstawie art. 13 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lublińcu przy ul. Paderewskiego 5 na tablicy informacyjnej wywieszony został na okres 21 dni, tj. od 3 marca 2026 r. do 23 marca 2026 r. wykaz nieruchomości lokalowej przeznaczonej do najmu:

- w trybie bezprzetargowym od dnia 1 kwietnia 2026 r. do dnia 31 marca 2027 r., lokalu użytkowego o powierzchni 23,21 m kw. w budynku przy **ul. Sokoła 13** w Lublińcu na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego Chorągiew Śląska Hufiec Lubliniec.

Szczegółowych informacji związanych z wynajmem lokalu udziela Wydział Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Lublińcu, tel. 34 353 01 00, wew. 183, e-mail: lokale@lubliniec.pl.

Ogłoszenie niniejsze opublikowane jest w BIP: www.lubliniec.bip.info.pl.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 10.03.2026 roku do dnia 31.03.2026 roku **wykazu nr 13/2026** obejmującego niezabudowane działki położone w Radzionkowie w rejonie ul. Ks. dr. J. Knosały stanowiące własność Gminy Radzionków,przeznaczone do zbycia w formie aportu.

Wójt Gminy Ożarowice informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Ożarowicach przy ul. Dworcowej 15 oraz na stronie www.bip.ozarowice.pl został upubliczniony na okres 21 dni, tj. od dnia 4.03.2026 r. do dnia 24.03.2026 r. wykaz nieruchomości Gminy Ożarowice przeznaczonych do zbycia.

eprasa.pl 39c58a40cb

mezzo CARDIO

GABINETY KARDIOLOGICZNE MEZZO CARDIO

Kardiologia Dorosłych:
prof. dr hab. n. med. Damian Kawecki
dr n. med. Renata Rybczyk
(tel. 607 276 822)
dr n. med. Mariusz Opara



Kardiologia Dziecięca:
dr n. med. Sebastian Smerdziński
lek. Katarzyna Giza

Wykonujemy:
- Badanie elektrokardiograficzne (EKG)
- Holter EKG (12-kanałowy)
- Holter ciśnieniowy
- Badanie echokardiograficzne (UKG)
- Test wysiłkowy
- Kontrola elektrycznych urządzeń wszczepialnych
- USG naczyniowe
- USG tarczycy

Alergologia:
dr hab. n. med. Joanna Glück, prof. ŚUM

Chirurgiczne leczenie otyłości:
dr n. med. Marek Glück

Badania USG:
dr n. med. Marcin Hachuła

Fizjoterapia:
mgr Tatiana Biegańska

Dietetyka:
mgr Natalia Kaczmarczyk

MOŻLIWOŚĆ WYNAJĘCIA GABINETU DLA INNEJ SPECJALNOŚCI

Tarnowskie Góry, ul. Okrzei 1B,
780-113-396, 780-113-386



WYMIEŃ KOCIOŁ GRZEWCZY NA NOWY

OFERUJEMY WYMIANĘ KOTŁÓW
- Kocioł pelletowy
- Kocioł gazowy
- Kocioł węglowy

PERSEM

PONADTO MONTUJEMY
Instalacje fotowoltaiczne | Pompy ciepła | Kolektory słoneczne na ciepłą wodę użytkową

ul. Kędzierzyńska 17a/102,
41-902 Bytom

tel. 451 557 239 505 681 243
biuro@persem.pl www.persem.pl

Naturalmed

centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

Profesjonalizm z natury

- ! Terapia stawów skroniowo-żuchwowych TMJ
- ! Masaż Kobido Up
- ✓ Fizykoterapia
- ✓ Masaż leczniczy
- ✓ Neurologiczno-ortopedyczna terapia manualna metodą Cyriaxa
- ✓ Rehabilitacja pourazowa i poszpitalna
- ✓ Terapia obrzęków chłonnych, stany po mastektomii – drenaż limfatyczny
- ✓ Zabiegi chiropraktyki
- ✓ Masaż gorącymi kamieniami
- ✓ Zabiegi falą uderzeniową
- ✓ Endomasaż – Mantis
- ✓ Lipo Laser
- ✓ Masaż misami tybetańskimi
- ✓ Masaż tajski stóp
- ✓ Świecowanie uszu – metoda Indian Hopi
- ✓ Trening personalny – kameralna sala treningowa
- ✓ Trening EMS – Miha Bodytec
- ✓ Rehabilitacja wad postawy u dzieci
- ✓ Konsultacje lekarskie w zakresie ortopedii (lekarz Piotr Szymik)
- ✓ Zabiegi akupunktury (Agnieszka Tyrtania-Ostałowska)



ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)

T: +48 661 433 742
T: +48 601 480 751

www.naturalmedtg.pl

eprasa.pl 39c58a40cb